

# KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

## SESJA RADY LIGI NARODÓW

### Tekst rezolucji uzgodniono

### po całodziennych konferencjach i targach

#### Zastrzeżenia włoskie

GENEWA. (Pat). Włoskie koła prasowe informują: że zastrzeżenia Włoch wobec tekstów, opracowanych przez delegację francuską i angielską są następujące: 1) Włosi pragną aby włosko - abisyńska komisja pojednawcza - rozjemcza, ustalając odpowiedzialność za napad pod Ual - Ual, nie brała pod uwagę sytuacji geograficznej Ual-Ual. 2) aby rokowania francusko - angielsko - włoskie na podstawie traktatu z r. 1906 nie miały żadnego związku z Ligą Narodów.

#### W ZASADZIE OSIĄGNIĘTO JUŻ POROZUMIENIE.

PARYŻ (Pat). Korespondent Havasa donosi z Genewy, że porozumienie osiągnięte zostało narazie tylko w zasadzie, gdyż przedstawiciel Włoch nie był w możności udzielić niezwłocznie odpowiedzi swego rządu.

Rano ministrowie Laval, Eden i Aloisi mieli się zebrać na dalszą naradę. Jeśli, jak przypuszczają, projekt porozumienia będzie ostatecznie opracowany, to w ciągu dnia dzisiejszego zostanie on zakomunikowany delegacji abisyńskiej, a następnie przedstawiony Radzie Ligi.

#### ODPOWIEDZ MUSSOLINIEGO NADESZŁA.

GENEWA. (Pat). Wczesnym popołudniem nadeszła odpowiedź Mussoliniego na propozycje francusko - angielskie, przesłane do Rzymu w dniu wczorajszym.

W związku z tą odpowiedzią, której treść jest nieznana, odbyły się narady przedstawicieli mocarstw w hotelu des Bergues.

W obradach tych częściowo brali udział przedstawiciele Abisynji Havariat i prof. Jeze.

#### Zebrań informacyjnych

GENEWA. (Pat). O godz. 18.30 odbyło się u sekretarza generalnego Ligi Avenola zebranie członków Rady, którzy zostali poinformowani przez delegata francuskiego p. Laval'a o stanie rokowań w sprawie zatargu włosko - abisyńskiego. W posiedzeniu tem wziął również udział przedstawiciel Abisynji. Według informacji z kół francuskich, sprawozdanie p. Laval'a miało treść następującą:

Na wstępie p. Laval przypomniał, że Rada Ligi odroczyła się dwa dni temu, aby umożliwić jemu i ministrowi Edenowi przygotowanie rezolucji. Przy tej okazji premier Laval podziękował baronowi Aloisi'emu za ducha pojednawczości okazanego w toku rokowań przez delegację włoską, poczem oświadczył, że projekty tekstów, które mają być przedstawione Radzie, nie mogą być jeszcze do komunikowane członkom Rady, gdyż nie zostały jeszcze dostatecznie uzgodnione z rządem włoskim. Projekty te nie zostały również zakomunikowane w definitywnej formie delegacji abisyńskiej. Jeśli chodzi o zasady, na których opierać się będzie porozumienie, to są one następujące:

1) włosko - abisyńska komisja pojednawcza - arbitrażowa, która niedawno przerwała swe prace, zostanie ponownie uruchomiona i winna ograniczyć się przede wszystkim do incydentu pod Ual - Ual. Uznana została również konieczność mianowania piątego superarbitra dla tej komisji.

Wobec tego, że rząd włoski wyraził swą zgodę w tej sprawie należy uważać ją za załatwioną.

2) Rada Ligi zbierze się 4 września na posiedzenie nadzwyczajne.

Przy przyjmowaniu rezolucji w tej sprawie, delegacja włoska zapowiedziała iż powstrzyma się od głosowania.

Ponadto Laval oświadczył, że Francja, Anglia i Włochy podejmą niebawem rokowania celem zbadania stosunków włosko - abisyńskich.

Rokowania te toczyć się będą wprawdzie poza Radą Ligi Narodów, jednak dzięki tej właśnie okoliczności zapewniony zostanie udział Włoch w tych rozmowach, które winny pozwolić na uratowanie pokoju.

Decyzja co do rokowań zapadła w ścisłym porozumieniu z min. Edenem, przyczem oba rządy, zgadzają się przedstawić Radzie Ligi Narodów sprawozdanie z tych rokowań.

O samym wszczęciu rokowań trzech mocarstw Rada Ligi Narodów zostanie zawiadomiona specjalnym pismem wystosowanym do przewodniczącego Rady.

Wywody Laval'a zostały potwierdzone przez ministra Edena, poczem ustalono, że w razie pomyślnego przebiegu rozmów z delegacją włoską, która obecnie komunikuje się telefonicznie z Rzymem, będzie się należało liczyć z możliwością

nocnego posiedzenia Rady jeszcze w dniu dzisiejszym.

#### Dalsze konferencje

GENEWA. (Pat). Po zebraniu się członków Rady Ligi u sekretarza generalnego Ligi Avenola w ciągu całego wieczora trwały rozmowy pomiędzy delegatami mocarstw. O godz. 23 min. Eden, opuszczając gabinet pracy Laval'a oświadczył dziennikarzom, że rokowania posunęły się już bardzo daleko naprzód, ale pewne szczegóły nie są jeszcze uzgodnione z rządem włoskim. Minister ma jednak nadzieję, że jutro sprawa zostanie załatwiona. Rada Ligi nie będzie mogła jednak zebrać się wcześniej niż w godzinach popołudniowych, gdyż trzeba pozostawić pewien czas do namysłu delegacji abisyńskiej i zaczekać na odpowiedź rządu abisyńskiego.

#### Nastąpiło całkowite uzgodnienie rezolucji

LONDYN. (Pat). Agencja Reutera donosi z Genewy, iż nastąpiła zupełna zgoda co do projektu uchwały, która ma być przedłożona Radzie Ligi Narodów.

Włochy przyjęły go w ostatecznej formie.

#### Przedstawiciel Abisynji w Ameryce



Cesarz Abisynji wysłał do Stanów Zjednoczonych swego dyplomatycznego przedstawiciela w osobie p. Johna H. Shawa. Jest to pierwszy dyplomatyczny przedstawiciel czarnej rasy w Ameryce.

#### Projekt spotkania Mussoliniego z negusem

LONDYN. (Pat). Agencja Reutera donosi z Addis Abeby - Abeby: Dyskutowana tu jest sugestia, aby doprowadzić do spotkania Mussoliniego z cesarzem Abisynji, na terytorjum neutralnym tak, aby umożliwić swobodną dyskusję o obecnym zatargu.

#### WŁOCHY POŚPIESZNIE SIĘ ZBROJĄ I MOBILIZUJĄ.

RZYM. (Pat). W Neapolu stoi 14 statków, gotowych do wyjazdu, ładujących wojsko, robotników i materiał wojenny.

LONDYN. (Pat). Agencja Reutera donosi z Rzymu: jak przypuszczają, jutro zostanie wydany komunikat oficjalny o powołaniu dwóch dalszych dywizji i pozostala część roczni, 1912. Po wydaniu tego rozporządzenia znajdowałyby się pod bronią 4 roczniki czyli 900.000 ludzi.

#### 800 SAMOLOTÓW NA 10.

LONDYN. (Pat). Agencja Reutera donosi z Addis Abeby, że płk. Juljann, dowódca lotnictwa abisyńskiego oświadczył, iż Włochy mają przynajmniej przewagę nad Abisynją, gdyż na 10 samolotów abisyńskich przypada 800 włoskich.

#### ORYGINALNY POMYSŁ OBRONY

LONDYN. (Pat). Korespondent Reutera z Addis Abeba dowiaduje się ze źródeł jakoby dobrze poinformowanych, że na wypadek wojny Abisyńczycy zamierzają zbudować tamę na rzece Webi Szabeli i na innych rzekach, aby doprowadzić przez to do zatopienia pustynnych obszarów i uniemożliwić ofensywę włoską, która rozpoczynając się od Mogadiscio w Somali posuwałaby się mogła wzdłuż tych rzek.

Złóż datkę na pomnik  
Marszałka w Wilnie  
Konto P. K. O. 146111

#### 84.000 przyjezdnych złożyło hołd zwłokom Marszałka w Krakowie

KRAKÓW. (Pat). Na odbytej wczoraj wieczorem konferencji prasowej wydział wykonawczy komitetu budowy kopca Marszałka J. Piłsudskiego wraz z Polskim Związkiem Turystycznym poinformowali przedstawicieli prasy o ruchu pielgrzymek do Krakowa za miesiąc czerwiec br. Jak wynika z obliczeń biura informacyjnego, w miesiącu czerwcu przez kryptę na Wawelu i Sowiniec przewinęło się około 84.000 osób.

Roboty ziemne przy budowie kopca postępują bardzo szybko naprzód. Do tej pory ukończono już prace w przeszło 60 procentach. Wysokość kopca podniosła się do 10 m. od strony Krakowa.

#### Min. Jędrzejewicz zwiedza szkoły w Bułgarii

SOFJA. (Pat). Bułgarska agencja telegraficzna donosi: po uroczystym i serdecznym przyjęciu w Płowdiwie (Filipopolu) minister WR. i OP. Wacław Jędrzejewicz wraz z towarzyszącymi mu osobami udali się w dalszą drogę zwiedzając po drodze Gabrowo (ośrodek przemysłu włókienniczego Bułgarii) i zatrzymali się w miejscowości Świąty Mikołaj, gdzie odbyło się śniadanie.

Skolei goście polscy przybyli do miasta Trnowa (dawniej stolica Bułgarii). Min. Jędrzejewicz i min. gen. Radewiński byli w Trnowie owacyjnie przez wojska i młodzież szkolną. Po spędzeniu nocny w Trnowie goście wyjechali do Warszawy.

Wszędzie po drodze minister Jędrzejewicz odwiedzał instytucje szkolne i kulturalne.

#### Harczerze polscy w Sztokholmie

STOKHOLM. (Pat). Delegacja harcerzy polskich złożyła wczoraj wieniec na grobie Katarzyny Jagiellonki w katedrze w Upsali. Przy wieniec znajduje się wstęga o barwach polskich z napisem „Matce naszego króla Zygmunta — Harcerze polscy“.

#### Rumunja nie zapłaciła długu Francji

BUKARESZT. (Pat). Min. finansów Antonescu oświadczył, że powodu braku dewiz zagranicznych Rumunja nie mogła przekazać sumy około 45 milionów franków francuskich na spłatę długu we Francji, których termin przypadał dnia 1 sierpnia.

BUKARESZT. (Pat). Oświadczenie ministra finansów Antonescu o niemożności spłacenia Francji raty długu w wysokości 45 milj. franków — wywołało w kołach politycznych wielkie wrażenie, wiadomości, nadechające z Paryża w sprawie rokowań o moratorium brzmią niepomyślnie. Titulescu ma w tej sprawie interwenjować u Laval'a.

Część prasy rumuńskiej atakuje Francję, za jej niestępliwość w sprawach finansowych. „Curentul” w artykule wstępnym p. t. „Rata długu a sojusz” pisze w ostrych słowach o stanowisku Francji wobec Rumunii, stwierdzając, że stosunków finansowych francusko - rumuńskich nie można oddzielać od stosunków politycznych, dyplomatycznych i wojskowych.

#### Kronika telegraficzna

— MEN. PRZEM. I HANDLU MANOLESCU STRUNGA podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta. Tymczasowym kierownikiem ministerstwa przemysłu i handlu mianowany został dr. Costinescu.

—KSIĄŻĘ ALEKSY MDIVANI, ZABITY ZOSTAŁ w wypadku samochodowym, w pobliżu Albony. Katastrofa spowodowana została złym stanem drogi.

## Komisarz R. P. min. Pappée domaga się cofnięcia zarządzeń senatu gdańskiego

BERLIN. (Pat). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Gdańska następujące szczegóły o wczorajszej konferencji komisarza generalnego n. p. min. Pappée z prezydentem senatu Greiserem.

Min. Pappée oświadczył, iż sprawa przybrała obecnie dla Polski już nie charakter gospodarczy, lecz polityczny. Gdańsk wszedł na drogę niebezpiecznych dlań jednostronnych posunięć, gwałcających umowy polsko-gdańskie.

Prezydent senatu Greiser miał na to odpowiedzieć, że zarządzenia gdańskie mają charakter wyłącznie gospodarczy i są przejściowe.

## Prasa europejska stwierdza przekroczenie statutu w. Miasta

PARYŻ. (Pat). Prasa francuska zwraca dużą uwagę na zatarg polsko-gdański. Dzienniki za mieszczą telegram Havasa z Warszawy, podkreślający, że *senat gdański naruszył statut W. Miasta, oraz konwencje warszawską, co zmusi rząd polski do zmiany swego stanowiska wobec Gdańska.*

„Petit Parisien“ w telegramie berlińskiego korespondenta stwierdza, iż senat gdański poinformował komisarza R. P., że skłonny jest nawiązać rozmowy z Polską celem uregulowania spraw spornych bez pośrednika, t. j. bez Ligi Narodów. Prasa niemiecka zapewnia, że tego rodzaju postępowanie senatu gdańskiego świadczy o jego pojednawczości, przyczem zarządzenia celne w Gdańsku, według oceny prasy niemieckiej, mają charakter gospodarczy nie zaś polityczny. Zdaniem dziennika, zatarg polsko-gdański wyszedł już z dziedziny gospodarczej, przybierając charakter polityczny.

„Ere Nouvelle“ przynosi wiadomość o dysmisji prezydenta Greisera. Jeżeli wiadomość ta byłaby potwierdzona, możnaby z niej wyciągnąć wniosek, że sytuacja obecnej administracji W. Miasta jest zagrożona. Dewaluacja guldena grozi odsunięciem portu gdańskiego od polskiego zaplecza. *Jeżeli obecna sytuacja nie zmieni się, trudno będzie znaleźć wyjście ze stanu bez władzy, w jakim znalazł się Gdańsk.*

MOSKWA. (Pat). Moskiewskie „Izwestija“ zwracają uwagę na fakt, że niektóre organy prasy niemieckiej starają się straszyć Polskę niebezpieczeństwem wschodniem chcąc widocznie, by stała się ona bardziej ustepliwa na innych terenach. W zarządzeniach gdańskich upatrują

## Manifestacje hitlerowskie w Austrii

PARYŻ. (Pat). Agencja Havasa donosi z Wiednia, że w Innsbrucku i w okolicach narodowi socjaliści zorganizowali wczoraj szereg manifestacji. Na wzgórzach pogranicznych zapalono ogień sztuczny, tworzące wielkie swastyki oraz napisy „heil Hitler“. W Innsbrucku wiele domów uderowano swastykami i wywieszono transparenty z podburzającymi napisami. Policja dokonała szeregu aresztowań

## Farmerzy amerykańscy obowiązani są zmniejszyć obszary zasiewów o 15 procent

WASZYNGTON. (Pat). Urząd odbudowy gospodarstwa rolnego (A. A. A.) ogłosił, iż farmerzy, którzy podpisali kontrakty o dostosowaniu produkcji do potrzeb rynku, winni zmniejszyć swe obszary zasiewów w roku 1936 o 15 proc.

## Lotnicy belgijscy w Warszawie



Do Warszawy przybyli trzej lotnicy belgijscy kpt. Ernest Damuyter, prof. Noel Loontjens i Pierre Hoffmans, którzy odbywając próbną lot balonem przed zawodami o puchar Gordon-Bennette wylądowali pod Lwowem. Na zdjęciu — lotnicy belgijscy w otoczeniu członków Re-dakcji Polskiej Agencji Telegraficznej w Warszawie.

Minister Pappée odmówił uznania w tym wypadku sytuacji wyjątkowej i do dał, że Polska gotowa jest dostarczyć Gdańskowi artykuły żywności na kredyt długoterminowy.

Prezydent Greiser podziękował za tę propozycję i oświadczył, że Gdańsk jest gotów do rokowań nad całym kompleksem zagadnień.

Min. Pappée odpowiedział, że Polska nie przystąpi do rokowań, dopóki senat nie odwoła swych zarządzeń. Polska użyje wszelkich środków, aby to osiągnąć i odpowiednimi środkami dysponuje.

„Izwestija“ chce w miastu wylamania się z pod wspólnoty celnej z Polską.

LONDYN. (Pat). Prasa angielska w obszernych depeszach z Gdańska i Warszawy podaje szczegóły nowej fazy tarć gospodarczych pomiędzy Gdańskiem a Polską.

Wszystkie dzienniki zgodnie stwierdzają, że *zniesienie przez Gdańsk niektórych cel stanowi jaskrawe naruszenie statutu Wolnego Miasta.*

## TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY

## Na Zjeździe Legjonistów będzie przemawiał generał Rydz-Śmigły

Dowiadujemy się, że w wyznaczonym na dzień 6 bm. Zjeździe Legjonistów weźmie udział Generalny Inspektor Sił

Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły i wygłosi na Sowińcu przemówienie.

## Doniosłe ulgi dla rolników

Minister Skarbu podpisał dziś zarządzenie, przynoszące doniosłą ulgę rolnikom, zagrożonym egzekucją zaległych podatków. Zarządzeniem tem zostaje wstrzymana do dn. 15 października rb. egzekucja zaległych podatków, a miano wiec gruntowego, majątkowego, dochodowego i wszelkich innych należności podatkowych, jak podatku drogowego,

wyrównawczego oraz opłat na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych i ubezpieczeń od ognia, podlegające ściąganiu od właścicieli gospodarstw rolnych w drodze egzekucji. Ulgą ta nie dotyczy płatników o jawnej zlej woli oraz w wyjątkowych wypadkach płatników opornych, którzy swe zaległości wpłacają jedynie pod przymusem.

## WĄTROBA JEST FILTREM DLA KRWI

W wątrobie wytwarza się żółć i spływa do kiszki. Gdy wskutek zastoju żółci tworzą się w niej osady i zbijają się w twarde grudki (PIASEK ŻÓŁCIOWY). — gdy na grudkach osiadają sole wchodzące normalnie w skład żółci, a na nich odkładają się wciąż nowe osady, — grudki stale powiększają się, a w rezultacie powstają KAMIENIE ŻÓŁCIOWE.

## Kuracja ziołami „CHOLEKINAZA“

polega na pobudzeniu wątroby do normalnej czynności i reguluje przemianę materji.

Brozury bezpłatne wysyła laboratorium fizjologiczno-chemiczne

## CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO

Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apteki i składy apteczne.

## Komintern wycofuje się z taktyki rewolucyjnej

MOSKWA. (Pat). Rezolucje, uchwalone przez 7-my kongres kominternu zawierają znamienne wskazówki taktyczne ZALECAJĄE KOMPARTJOM POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTW „OBRONĘ RESZTEK BURŻUAZYJNEJ DEMOKRACJI“, KTÓRA DOTYCHCZAS BYŁA ZWALCZANA.

Znamieną rzeczą jest również nadanie poszczególnym kompartjom większej autonomji w sensie przystosowania taktyki do warunków miejscowych każdego kraju. Rezolucje zarządca wreszcie opanowanie mas chłopskich i drobno-mieszczańskich oraz niekomunistycznych organizacji zawodowych, kulturalnych a nawet religijnych, ostrzegając przed „mechanizmem stosowaniem doświadczeń jednego kraju w innych.

Stosunkowo umiarkowany a raczej pesymistyczny ton rezolucji koliduje wyraźnie z bojowym charakterem przemówień kongresowych.

## Zarząd Okr. Polskiej Macierzy Szkolnej w Baranowiczach ogłasza zapisy do średnich czteroletnich szkół zawodowych

## Koedukacyjnej Handlowej i Męskiej Drogowej

WARUNKI PRZYJĘCIA: ukończenie 7-klasowej szkoły powszechnej lub 1 kl. gimnazjum (3 klasy starego typu), wiek 14—18 lat. OPŁATY: wpisowe do Handlowej — zł. 10.—, Drogowej — zł. 15.—. CZESNE: 25 zł. miesięcznie — rocznie 250 zł. ZAPISY przyjmuje i informację udziela Kancelarja obu Szkół — ul. Senatorska 121 — codziennie (prócz świąt) od godz. 9-ej do 15-ej. EGZAMINY WSTĘPNE: w Szkole Handlowej z języka polskiego i matematyki — 2 września, w Szk. Drogowej z polskiego, matem. i rys. — 2.IX

## Post rozpoczął gigantyczny lot San Francisco — Moskwa

SEAALE. (Pat). Przybył tu lotnik Willey Post, po przelecaniu pierwszego etapu swego lotu San Francisco—Moskwa. Aparat Posta będzie zaopatrzonej w pływalki podczas przelotu nad Alaską i morzem Behringa.

## Lewoniewski również startuje

MOSKWA. (Pat). Lotnik sowiecki Lewoniewski postanowił startować dzisiaj o godz. 3-ej w nocy według czasu miejscowego.

## Min. Beck 8 b. m. udaje się z rewizytą do Finlandji

WARSZAWA. (Pat). Przewidywana podróż ministra spraw zagranicznych J. Becka do Finlandji w odpowiedzi na wizytę, złożoną w Warszawie przez fińskie go ministra spraw zagranicznych Hack zell'a nastąpi w dniach od 10 do 12 bm. Min. Beck wyjeżdża z Gdyni dnia 8 bm.

na statku „Cieszyn“, na którym również odbędzie podróż powrotną. Przyjazd do Helsingforsu nastąpi dnia 10 bm. rano. Minister udaje się do Helsingforsu wraz z małżonką. Towarzyszyć mu będą M. Łubieński, dyrektor gabinetu, oraz Frydrych, sekretarz ministra.

## Związek Izb Przemysł.-Handl. wybrał pierwsze prezydium

WARSZAWA. (Pat). W dn. 2 sierpnia odbyło się w Warszawie pierwsze ogólne zebranie związku izb przem. - handlowych. Na zebranie przybyli min. przem. i handlu Floyar Rajchman w towarzystwie wicemin. Doleżała i dyrektora biura inspekcji izb przem. - handlowych płk. Kwiatka oraz przedstawiciele wszystkich izb przem. - handl. w osobach prezesów lub wiceprezesów. Zebranie otworzył min. przem. i handlu.

W wyniku przeprowadzonych wyborów do prezydium związku powołani zo-

stali na okres 2 lat: prezes izby przem. - handlowej w Warszawie b. minister Czesław Klarner, jako prezes związku, oraz prezesi izb pp. Stanisław Tor z Gdyni oraz Zygmunt Sowiński z Sosnowca, jako wiceprezesi związku.

## Walka z kulturą żydowską w Niemczech



Niemcy systematycznie i planowo dążą do oczyszczenia swej kultury z naleciałości semickich. Hans Hinkel (na zdjęciu) został obecnie mianowany specjalnym referentem w Izbie Kultury od spraw literatury i sztuki żydowskiej i od spraw przenikania wpływów semickich do kultury niemieckiej.

## Wzdłuż i wszerz Polski

— KIESZONKOWE GRAMOFONY POLSKIEGO WYNALAZKU. W Urzędzie Patentowym przedstawiony został nowy wynalazek, który spowoduje zasadniczy przewrót w przemyśle gramofonowym. Dwaj młodzi inżynierowie polscy, absolwenci stołecznej Politechniki, skonstruowali nowy typ aparatu patefonowego, który nagrywa teksty muzyczne i słowne, nie jak to dotąd powszechnie stosowano z płyt, lecz z taśmy filmowej. Wynalazek ten umożliwił sporządzenie miniaturowych patefonów, mieszczących się nawet w kieszeni. Eksploatacją sensacyjnego wynalazku zainteresowali się amerykańscy kapitaliści, którzy podejmą produkcję nowych patefonów na większą skalę.

— SZKIC GROTTERA DO MUZEUM IM. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W TORUNIU. Honorowy konsul francuski w Toruniu p. Bronisław Hozakowski wręczył p. wojewodzie pomorskiemu Kirtiklisowi szkic Grottera z najmłodszych lat twórczości wielkiego artysty. Szkic ten przedstawia cykl rysunków, obrazujących poszczególne sceny z „Pana Tadeusza“. Grotter ofiarował go rodzinie Działowskich z Mglowa. Jako obecny właściciel szkicu konsul Hozakowski złożył go p. wojewodzie, jako dar do powstałego Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego.

# Realizacja wskazań konstytucji

Po zgonie Wielkiego Nauczyciela stajemy wszyscy, ilu nas jest w Polsce, w obliczu konieczności egzaminu, który On sam nam wyznaczył.

Będzie to egzamin dojrzałości społecznej, samodzielności myśli i czynu.

Mamy, na szczęście, oparcie dla tego egzaminu. Wiemy, skąd czerpać naukę. Józef Piłsudski swe poglądy i myśli głosił jawnie i często. Mamy dziesięć obszernych tomów, w których zebrane są Jego pisma, mowy, rozkazy. Niema działu naszego życia, nad którymby się Jego czujna uwaga nie skupiła, niema za gadnienia, któregooby Jego myśl nie ogarnęła. Ze spuścizny tej zaczerpnie każdy; i wojskowy i działacz społeczny, robotnik i rolnik, ekonomista i pracownik w każdym wolnym zawodzie.

To główne źródło przygotowawcze do wielkiego egzaminu, jaki nas czeka.

Jest i dalsze, będące jakby syntezą tego, o czym myślał, do czego dążył Komendant po wskrzeszeniu niepodległości. Jest nowa Konstytucja, pod którą widnieje ostatni Jego podpis...

Mamy więc wielce w życie to, co ta Konstytucja nakazuje. Jest ona zbiorem zasad, jest zestawieniem tych tez, które dojrzały podczas kilkunastu lat doświadczeń, kilkunastu lat spostrzeżeń życia zbiorowego. Jest ona kodyfikacją tych zmian, które zaszły na przestrzeni czasu, minionego od chwili wskrzeszenia Państwa.

Jak zrealizujemy zasady, przyświecające nowej Konstytucji — na tem właśnie będzie polegał nasz egzamin, od tego będzie zależeć nasza przyszłość.

Stoimy więc u progu nowego etapu w życiu zbiorowym.

I w tym zwrotnym momencie sięgamy myślą w przeszłość i dostrzegamy niewielką gromadę ludzi, równie w przełomowej chwili naszych dziejów występującą na widownię... W tym samym Krakowie dziś zbierają się ci, którzy przed 21 laty ruszyli też na egzamin, egzamin tężyzny fizycznej i duchowej, egzamin ofiarności, egzamin poczucia obowiązku, egzamin dyscypliny w służbie publicznej. Kazał im ten egzamin składać wskrzesiciel idei niepodległości i twórca czynu zbrojnego. Rzucił ich — jak to zwykł mawiać — „na głęboką wodę“, by dopłynęli do dalekiego brzegu... Bo przecież tym, którzy tylko przy patrywali się, wydawał się ten brzeg jakże daleki, niemal nieosiągalny... A jednak dopłynęli! Wśród niewymownego trudu, z bezgraniczną ofiarnością, mimo, że z brzegów wołano, że są szaleńcami...

Wtedy, przed 21 laty zaprawdę Polskę reprezentowała ta nieliczna gromada. Dziś urosła ona do liczby milionów

obywateli, dla których imię Józefa Piłsudskiego stało się symbolem polskości.

Te myśli nasuwają się, gdy zastanowimy się nad oboma zwrotnymi momentami w naszych dziejach 20-go stulecia, wtedy, gdy przyszło wcielić w czyn idee niepodległości — i teraz, gdy przychodzi zrealizować nowe formy ustroju.

Obie te wielkie idee — wskrzeszenie niepodległości i przebudowa naszego ustroju w myśl zasady: wolny obywatel w silnym państwie — wywodzą się z jednego źródła. Była niem woła i myśl Komendanta.

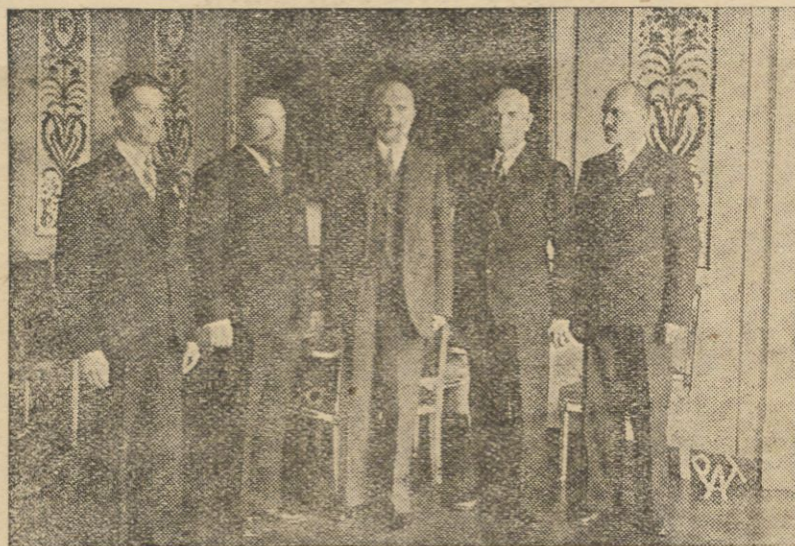
Do urzeczywistnienia obu tych idei powołani byli Jego żołnierze i uczniowie.

I dlatego też dziś, gdy złożą hołd Trumnie w grobowcu podziemi Wawelu,

gdy ujmą w ręce taczki, by ziemię wywieźć na kopiec, usypany dla umieszczenia Tego, który ich w bój o Polskę wywiódł — prawie będą wszystkim obywatelom 33-miljonowego Państwa, od Olzy po Dzwinę, od Karpat po Bałtyk:

Tak jak oni przed 21 laty mieli przed sobą egzamin tężyzny bojowej w zmaganiu o zdobycie niepodległości — tak my, 33 miliony obywateli wolnego Państwa, musimy teraz, gdy przystępujemy do realizacji nowego ustroju, zakreślonego przez Konstytucję, złożyć egzamin dojrzałości i samodzielności, by ziszczył się nakaz Konstytucji, że **Polska jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli i każde pokolenie obowiązane jest wysiłkiem własnym wzmoczyć siłę i powagę Państwa.**

## Delegacja podoficerów rezerwy emerytów u p. Premiera



Pan Premier Walery Sławek przyjął delegację Centralnego Ogniska Podoficerów W. P. w stanie spoczynku, która przedstawiła panu Premierowi sytuację podoficerów — emerytów, składając szereg wniosków, zmierzających do poprawy bytu emerytów.

## Akcja antyżydowska w Królewcu

KRÓLEWIEC, (PAT). — Królewiecki prezydent policji ogłasza już drugą w ostatnim czasie odezwę do ludności, nawołującą do niechania prowadzenia na własną rękę jakichkolwiek kroków „w usprawiedliwionej i umotywowanej walce narodu niemieckiego przeciwko żydowskiemu intruzowi“. Prezydent policji wskazuje, że walca w tak ważnej sprawie należy jedynie do partii narodowo-socjalistycznej. W końcu odezwa zagraża karami tym, którzy nie zastosowali się do zarządzeń władz w tej sprawie.

W ostatnich dniach wzmnożona została w Królewcu, w związku z przeprowadzeniem sprzedaży posezonowych, akcja za bojkotowaniem sklepów żydowskich. W dzielnicy handlowej przed sklepami żydowskimi stało cały dzień kilku członków partii, którzy kontrolowali, czy kupujący u Żydów nie należą przypadkiem do partii,

co pociągałoby natychmiastowe z niej usuwanie. Inni kupujący byli fotografowani, zaś fotografje ich wystawiano na widok publiczny na jednej z głównych ulic Królewca.

Po mieście jeżdżą samochody ciężarowe z umundurowanymi członkami s. a., którzy chętnie nawołują do walki z żydostwem i wszelką reakcją. Na jednym z samochodów obwoźno naturalnej wielkości lajkę, wyobrażającą powieszzonego Żyda.

## Barbarzyństwo

HAMBURG, (PAT). — Zarząd kąpieliska morską Misdroy na morzu północnym postanowił ewakuować żydowską ochronkę, w której przebywa obecnie dla poratowania zdrowia 90 dzieci z pielęgniarkami.

## Prądy ideowe i ustrojowe obecnej adwokatury z litewskiej schyłku wieku XVIII

(Dokończenie).

Buňhakow, występując do Senatu z wnioskiem o ustroju adwokatury litewskiej, daje o niej niepoehlebną atestację. Występując z prośbą o „roztrząśnienie“ jego uwag, dotyczących „określenia liczby w gubernii jego adwokatów“... między innymi tak pisze: „rodzaj ludzi znanych pod im. Patronów, Agentów, Jurystów i pod ogólnym nazwaniem Palestry, sprawy w Sądach prokurujących, na złe zażywając znajomości praw i ustaw tamecznych, zamiast pomocy stronom w uzyskaniu, a Sądowi w oddawaniu Sprawiedliwości — często kroć rozmnaża tylko pieniacstwo, kłótnie i spory, przez co staje się przyczyną między familjami waśniów i ich ru-

iny“...?). „Proces W. X. Lit. — komentuje dalej Buňhakow, zostawiony na dawnych prawach“, wymaga ludzi takiej „Konduity i Stanu“, ażeby strony prawujące się mogły ze wszelką ufnością losy swe powierzać plenipotentom zaufanym, nieopieszającym i „tajemnemu zmienictwu“ niepodległym.

Proponuje zatem Buňhakow, aby „za najpiersze prawidło wnieść Prawa Polskie z Konstytucji lat 1726 i 1764 postanowienie“, a główne sponiędzy nich zawierające: „że Prokurujący w Sądach sprawy powinien być z urodzenia szlachetnym, mającym posesję, człowiekiem w niczym nie notowanym, i na obowiązki swe przysięgłym“.

Palestra po dawnemu ma być poddana kontroli Sądu, który ma wymagać od jej członków „opatrzienia świadectwem o Naukach; aplikowaniem się pilnym przez lat kilka pod dozorem doskonałego w Prawie człowieka lub też „kancelary pod dozorem Regenta“...

Wybór adwokata przy „otwarcu się wakansu“ Buňhakow proponuje dokonywać Sądowi „sekretnym przez głosy sposobem“ — i to takiego, który „w niższych subseliach czyli sądach wysłuch“, apli-

kuje się zaś do Sądu Głównego Litewskiego lat 6 i ma świadectwo „zdatości“ oraz okazanie liczby spraw, staraniem jego ukończonych „przy nienaganności obyczajów“.

Senat jednak, w obawie przed tajemnością głosowań i stronniczością sędziów, których łatwo mogli urażać palestranci — tego projektu Buňhakowa i Repnina nie zaakceptował i polecił ukazem z dnia 23. XII. 1797 r. wybory na wakanse pozostawić zjazdom szlacheckim wobec tego, że adwokat musi być bene natus i posesjonariusz.

Pozostałe projekty Ustroju Adwokatury ukazał Senat akceptuje\*).

Liczbę adwokatów dla gubernij litewskich ograniczono do 263, a ze Żmudzi — 269.

A więc muiowane numerus clausus! Sady, wyjeżdżające na kadencję, były obowiązane zapisać „swoją opinję o każdym adwokacie dla wiadomości sędziów następnej kadencji“. Na sądy graniczne, exdywizorskie mogą patroni zamiast siebie wysyłać aplikantów — za których odpowiadają.

Rozlokowanie adwokatów Senat uzależnił od ilości mieszkańców. Więc wyz-

## Aresztowanie administratora jedynego dziennika polskiego

MORAWSKA OSTRAWA, (PAT). — Dzisiejszej nocy aresztowany został w czeskim Cieszynie p. Jan Woźnica, naczelny administrator „Dziennika Polskiego“ i pod eskortą żandarmerji odstawiony do więzienia sądu w Morawskiej Ostrawie.

Aresztowanie to stanowi dalszy akt walki władz czeskich z jedynym dziennikiem polskim na Śląsku nad Olzą.

## Szczegóły porwania 2 europejskich dziennikarzy w Chinach

PEKIN, (PAT). Korespondent niemieckiego biura informacyjnego Mueller tak przedstawia perypetje porwania obu dziennikarzy przez bandytów:

W okolicach Kuan-Ma-Kou aubo, w którym jechali dziennikarze zostało ostrzelane z karabinów maszynowych, 2 strzały trafiły w silnik. Auto stanęło. Napastnicy oświadczyli dziennikarzom, że pilnują drogi przed rozbójnikami i Japończykami i zaprosili dziennikarzy na rozmowę przy herbatce. Gdy Mueller i Jonas na to przystali zwiazano ich i zaprowadzono do chaty. Rzeczy Mueller'a zostały poddane rewizji, a jeden z rzekomych żandarmów przywłaszczył sobie kilka srebrnych dolarów. Po rewizji szofer i służący dziennikarzy zostali zwolnieni wraz z autem i otrzymali polecenie udania się do Kalganu po okup.

Związanych dziennikarzy uprowadzono w kierunku północno-wschodnim, pierwszą noc spędzili oni w osadzie chińskiej. Jeńców traktowano dobrze, a jedyną nieprzyjemnością były powtarzane wciąż groźby zamordowania ich w razie nieotrzymania okupu.

Następnego dnia przywieziono dziennikarzy do wsi chińskiej Je-Mu-Czi. Zjawiła się tam żandarmerja i policja, do której szajka bandytów zaczęła strzelać, a następnie uwięziła kilka osób.

Między bandytami a uwięzioną policją rozpoczęły się pertraktacje, w czasie których bandyci obniżyli żądane okupu ze 100 do 50 tys. dolarów.

Bandyci również zgodzili się na to, aby Mueller w towarzystwie miejscowego urzędnika chińskiego udał się na rokowania z właścicielami władzami w sprawie okupu.

## 30.000 domów pod wodą 1000 osób utonęło

TOKIO, (PAT). Sytuacja w Antung przedstawia się alarmująco. Około 1000 osób utonęło, 30.000 domów znajduje się pod wodą. Wiele domów zawałiło się lub zostało zniszczonych przez wezbrane fale rzeki.

Przed 100 wypadków śmierci wydarzyło się w kopalni Miao-Kou na linii Antung-Mukden. Katastrofę spowodowało obsunięcie się góry.

## Giełda warszawska

WARSZAWA, (PAT). Dewizy: Belgja 89,30—89,53—89,07; Berlin 213—214—212—; Holandia 358,30—359,20—357,40; Londyn 26,18—31,05; Nowy Jork 5,27 7/8—30 7/8—24,7/8; Nowy Jork kabel 5,28—5,31—5,25; Paryż 34,98 i pół—35,07 Dolar 5,26 3/4; dolar złoty 9,06. ruble 4,71; czerwone 2,05; liry 38; funty 26,15; budowlana 41,50; dolarówka 53; inwestycyjna 108; stabilizacyjna 66.

naczył: dla konsystorza po 6 adw., w sądach miejskich dla Wilna — 10; Grodna — 8; Kowna 6; w dalszych, jak np. w Brześciu, Nowogródku, Trokach, Lidzie, Wołkowysku — po 5. Do Sądu Głównego Litewskiego wyznaczono 8 adwokatów.

„Adwokaci miejscy, wójtowscy, burmistrzowscy — według brzmienia Ukazu, również jak i inni powinni mieć „dom, kramę (!)“ lub posesję, znać prawo i przywileje miejskie i stosować się do tego, co adwokaci ogólnie umieć muszą. — W Sądzie Głównym Lit. „na miejsca wakujące należy przyjmować adwokatów według świadectwa i ścisłego egzaminu“.

Przymusu adwokackiego nie było, — Senat uważał, że wielka stała liczba adwokatów ustalona jest dlatego, aby „nagroda ich stawańcia i pracy niezbyt droga nie była“. O ile zaś kto nie może płacić — pozostawiono mu możność stawańcia „bez adwokatów lub na piśmie próbować wyjaśnienia“. — Oryginalnym było zastrzeżenie, że gdy adwokat żąda od klienta dużej sumy — Sąd może interwenjować. O ile zaś to się powtórzy kilka razy — adwokat za stałe żądanie

# Eton — wylegarnia dżentelmenów

UŚMIECHY I UŚMIESZKI

Stań i wsiądź do autobusu!

Godzinę drogi koleją od Londynu, wśród typowego pejzażu angielskiego, z jego nieoddozwnymi łąkami, wielkimi koronami drzew i wijącą się wśród łąk i drzew rzeka, leży historyczna, słynna na cały świat Eton — wylegarnia dżentelmenów. Kompleks budowli z czerwonej cegły, przedzielonych placami sportowymi, dziedzińcami i parkami, oglądany z pewnej odległości technicznie wiejskim spokojem, a nawet — zwłaszcza w dżdżysty dzień, o który w Anglii nie trudno — melancholiją. Nastrojowo ujmując to Lechoń: Dla nas to są te parki o zielonych wodach i zmuszających posągów szcota nie powieści, dla nas cicho staw pluszcze i trzeci na szesleci i wiatry alejami placu po ogrodach... Gdy się jednak zbliży do Eton na paręset metrów nastrój melancholiji pryska. Nie wiatry bowiem placu alejami, a hasają po nich tabuny angielskich wynostków w przepisowych cy linderkach na głowach. Plac roją się od chłopaaków w wieku 10 — 20 lat, którzy grają w tenisa, kopią piłkę nożną, celują kijem w kule od golfa, czy krokietu. Wrzawa, śmiech pusty, radość życia, ruch — tak się przedstawia z bliska najszlachetniejsza, najarystokratyczniejsza szkoła w Eton

## PONAD TYSIĄC PUPILÓW

W chwili obecnej szkoła w Eton liczy 1200 pupilów. Trudno by utrzymać w karbach taką czeredę lordzi i lordziątek, gdyby nie swoisty angielski system pedagogiczny, polegający na tym, że nad młodszymi kolegami czuwają starsi uczniowie, wywiązując się naogół ze swego zadania doskonale i odcinając przez to własnych tutorów (opiekunów). Zresztą dużą rolę gra w Eton też wyniesione z domu przez pupilów wychowanie. Ekscesy i łobuzerskie wybryki, czyli to, co u nas określa się soczyście jako chuliganerję, ma miejsce w Eton w stopniu jeżeli nie mniejszym, to w każdym razie i nie większym niż w szkołach średnich na kontynencie. Swoją „noblesse“, która tutaj „leilige“ przyniosła większość pupilów niejako we krwi. Urodzenie i rasa robią swoje.

## GRECKI IDEAL WYCHOWANIA

Uczelnia w Eton tem się głównie różni od szkół w innych krajach europejskich, że główny nacisk kładzie się w niej na wychowanie fizyczne. Sport tu dominuje. Zbliżałoby to wylegarnię dżentelmenów w Eton do starożytnych gimnazjów greckich, w których kształcono umysł, charakter i ciało pod znanym hasłem Kalos K'agatos (piękny i dobry). W Eton kształci się umysł, wbijając weń mądrości grammatyki łacińskiej i inne, urabia się charakter, rozwijając przyniesione przez chłopczyków z domu rodzinnego zalety uczelności, honoru, „fair play“, taktu i t. p. wreszcie świeży się ciało zaprawiając je do ruchu na świeżym powietrzu do przeróżnych gier, zawodów, mistrzostw i t. d.

## SŁONA OPLATA

Eton zdawien dawna jest uprzywilejowaną tradycyjną szkołą młodych latorośli arystokratycznych rodów angielskich. Ostatecznie jednak nie tytuł stanowi o dostaniu się do szkoły, a tylko zasoby rodzicielskiej kieszi. Rocznie płaci się za chłopaćka w Eton 500 funtów co odpowiada naszym 15 tys. zł. Przynajmniej te raz że ktoś ma trzech synków i chce kształcić ich w Eton, Musiałby — w naszych warunkach — być co najmniej prezesem koncernu, czy właścicielem kopalni, aby sobie na przyjemność kształcenia dzieci w Eton pozwolił. Coprawda

w tych 15 tys. zł. tkwi nie tylko nauka, lecz i u trzymanie. W każdym razie nieleżna stosunkowo warstwa ludności może korzystać ze słynnej uczelni.

## WSPANIAŁE URZĄDZENIA

Kto jednak zdobył się już na wysyłanie chłopa do Eton, ten może być spokojny, że chłopa będzie tam miał wszystko o czem uczeń może marzyć. Znakomity wikt, doborowe łowiarstwo, przeróżne sporty, wspaniałe biblioteki, mądrych nauczycieli. Lata, spędzone w Eton ni gdy, rzecz to można zgóry — do strasznych lat życia nie należą. Mało który Anglik nie wspomina później z sentymentem lat, które spędził w Eton.

## PIĘCIESETLETNIE TRADYCJE

Za pięć lat Eton obchodzić będzie 500-lecie swego istnienia. Pięćset lat, dla szkoły średniej — to bardzo wiele. Ież to pokoleń przewinęło się przez stare mury! Ież tysięcy Anglików zaprawiało się do życia indywidualnego i społecznego w Etonskiej uczelni, założonej w 1440 roku przez Henryka VI-go! Tu wybitnych angielskich mężów stanu stał właśnie wyszło, by następnie kontynuować studia w Cambridge lub Oxford, a wreszcie z trybunu parlamentu, czy pałacu gubernatorskiego kierować losami olbrzymiego imperjum, czy rządzić jedną jego częścią. Są rodzi ni, które z dziada na ojca, z ojca na syna stały swych członków do Eton po teorję i praktykę.

po naukę odczerwaną i ważniejszą od niej umiejętność życia.

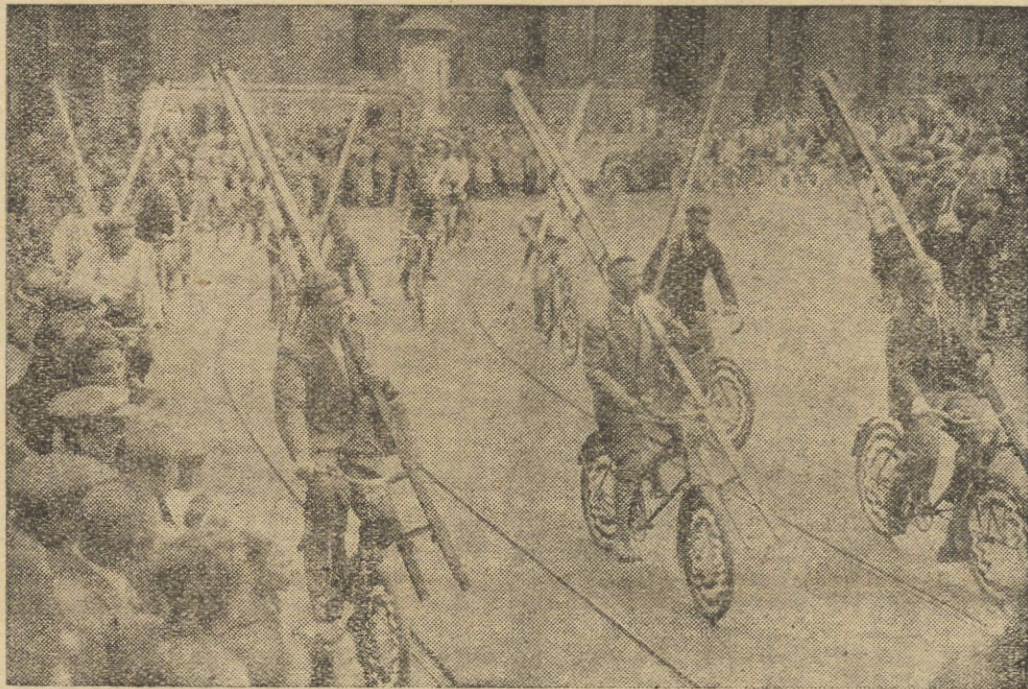
Pięćset lat tradycji dla Anglika znaczy tak wiele, że gdyby nawet Eton nie miało tych stron dodatkich, jakie z punktu widzenia pedagogji posiada, to i wtedy niewątpliwie na brak frekwencji uskarżałoby się nie mogło.

## DOROCZNE ŚWIĘTO

Doroczne święto uczelni w Eton przypada na dzień 4 czerwca. W dniu tym bowiem urodził się ów król Jerzy III, któremu Eton wiele zawdzięcza. Odtąd znowu siłą angielskiej tradycji, rok rocznie zjeżdżają się w Eton dawni wychowankowie szkoły. Zjeżdżają tu rojnie i gwaro z całej Anglii, ba, nawet z dalekich wysp i łądów, przybywają z krewnymi i znajomymi, by we wspólnym wielotysięcznym gronie spędzić dzień tak uroczysty. Cylindry słychy dżentelmenów mieszają się w tłumie z cylindrami etońskich pupilów. Pierwsi wspominają ze łzą w oku swe szkolne czasy drudzy objadają się lodami, preparowanymi na ten dzień w ogromnych ilościach. Oczywiście, oprócz sentymentalnej łezki starszych i rozkoszne łakomstwa młodzieży etończyków, składają się na całokształt święta inne także objawy: uroczyste mówki, wręczanie nagród prymusom, okolicznościowe zawody i inne, praktykowane w takich razach rzeczy.

W ten sposób przejawia swe pięćsetletnie istnienie wylegarnia dżentelmenów w Eton. NEW

## Parada czyszcicieli okien



Niemieckie towarzystwa kolarskie urządziły zjazd w Erfurcie. Z tej okazji urządzono pochód uliczny, w którym zwracał na siebie uwagę oddział czyszcicieli szyb okiennych.

## Straże pożarne w Polsce

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w Polsce istnieje 67 straży pożarnych zawodowych (miejskich i przemysłowych), licząc 2.959 członków, oraz 11.696 straży ochotniczych (niezawodowych), liczących 299.083 członków. W Warszawie znajduje się 1 straż zawodowa i jedna ochotnicza, w woj. centralnych 9 straży zawodowych i 5.051 ochotniczych, we

wschodnich 6 zawodowych i 1.566 ochotniczych, w zachodnich 32 zawodowych i 1.853 ochotniczych, oraz w woj. południowych 19 straży zawodowych i 3.225 ochotniczych.

Straże zawodowe i ochotnicze posiadają 592 samochodów, 940 moto-pomp i 13.635 sikawek ręcznych.

Przeciętnie przypada w Polsce 1 straż okniowa na 33 km. kwadratowe.

sum wygórowanych mogli być usunięty.

Regulamin dyscyplinarny był bardzo surowy. Adwokat powinien był sam pracować w Sądzie i on tylko miał dostęp do aktów. Reppin bez ceremonji usunął elementy t. zw. zastępcze, pomocnicze, które mogły wytwarzać takie anomalje, jak obecne biura podań i donie dawna jeszcze grasujące łapactwo. Ukaz poleca „skasować zwyczaj — zaprowadzony nawet w Sądzie Głównym — utrzymywania Agentów, t. j. ludzi, którzy sobie wybierają Adwokaci w pomoc dla noszenia, czytania dokumentów“, bo ci nie znają prawa i do niczego niezdatni „pomnażają tylko liczbę processujących się“. Przepisy „Odsadzające“ od obowiązków członków Palestry są niemal identyczne z obecnymi — z wyjątkami i są bodaj ich prototypem. Oto jak brzmią one w stylu pisma w XVIII: za 1) poddawianie do rozpoczęcia niesprawiedliwego procesu; 2) nieprzygotowanie zawczasu do sprawy; 3) zdradę swego klienta; 4) znowę z klientem, że gdy wygra sprawę część zysków otrzyma; 5) nabywanie choćby pod cudzym nazwiskiem; 6) zatrudnienie Sądu rzeczami niepotrzebnymi i przez to

nadużywanie czasu sędziowskiego, lub nieprzystojne dotykanie (!) strony przeciwej; 7) gdy pijany stanie przez Sądem lub dla pijatyki zaniedba sprawy; 8) za prowadzenie gry w karty zakazanej lub rozpusty jakiegokolwiek; 9) za przekupstwo lub wielkie honorarium stosunkowo do ważności sprawy; 10) oskarżenie o występki kryminalny; 11) oddalenie się od kadencji sądowej bez wiadomości Sądu; 12) jeżeli przez Sąd wyznaczony do popierania ubogich i sirot nie przyjmie tego obowiązku lub nie dbale pełnić będzie.

Jak widzimy — przepisy surowe, bez pardonu! W tej dziedzinie dzisiaj istnieją małe odstąpienia, a raczej złagodzenia kar w układzie ich stopniowania.

To krótkie zestawienie Ustaw Palestry: pierwszej porozbiorowej i pierwszej polski Niepodległej — wykazuje jak na dłoni wspólność ludzkich wysiłków w normowaniu tak ważnej dyktatorji ustrojowej Państwa, jak organy twórcze pojęć o Sprawiedliwości i etyce zawodowej. — Snać dobrze i głęboko zrośli się Statut Litewski z tubylecami litewskimi i polskimi oraz Konstytucjami lat 1726 i 1764, skoro zasadnicze pra

dy ideowe i strukturalne obecnej adwokatury pozostały niemal te same, wszelkie zaś próby całkowitego usunięcia norm tradycyjnych wywoływały konster nacje wśród prawników.

Jak się ułoży życie obecnej zunifikowanej adwokatury — czas okaże. Nie ulega jednak wątpliwości, że w życiu bieżącym utrzymują się te normy, których strzegła mocna, zwarta legislatura czterowiekowego Statutu. Palestra Polska, jako ciało zmarłe, ożywione technicznie Duchem jej pierwszego Odrodźcila — Marszałka Piłsudskiego, szanująca wiekowe tradycje, niewątpliwie nie podda się koszmarnemu naciskowi kryzysu, przetrwa go i w dalszym ciągu będzie tą mocną siłą, która strzeże bytu Narodu, strażą Prawa!

Obyź się urzeczywistnił w życiu pogład Batorego: „Polacy są fanatykami Prawa“.

Antoni Miller.

<sup>2)</sup> Vide: „Pan Tadeusz“ — „Złąd do Lachy z Rusami w sporach niekończących... Złąd się tyle procesów litewskich ciągnęło“. Ks. XI.

<sup>3)</sup> Ukaz J. J. M. Samowładnego Wszechrosji z Rządzącego Senatu — Rządowi Gubernskiemu Litewskiemu.

Ruch turystyczny w Wilnie, wzmaga się. Chętni są rozmaite organizacje, zapisując ten dodatni objaw na swój rachunek. Wiele też, bardzo nawet wiele, mówi się o najrozmaitszych ułatwieniach, zmierzających do uprzyjemnienia pobytu turystom w naszym mieście.

A niektórych rzeczy najprostszych, jakgdyby się nie widziało. Z przyzwyczajenia widocznie. Do tych należą kwestja przystanków autobusowych miejskich.

Biedny turysta, patrzy na nasze „Saurery“, mknące tędy i sędy, na jedynki, dwójki, trójki i czwórki, patrzy i podziwia. Przejechałby się takim luksusowym wozem, ale jak się tu dowiedzieć, gdzie się taki pojazd zatrzymuje i dokąd jedzie?

Na całej ulicy Mickiewicza, tem naszym A-B, na 10 przystanków do mostu (pięć tam i pięć z powrotem) nie wiem czy są dwie tabliczki z napisem „Przystanek autobusowy“. To samo na Zamkowej.

Oczywiście wilmianie się już przyzwyczaili. Jeżeli ktoś codziennie od lat jeździ do tego samego biura, urzędu, sklepu czy szkoły, to prawdopodobnie pamięta już, gdzie ma wysiąść i tabliczka nie jest mu potrzebna. Ale oprócz zorjentowanych jako tako tubylców przyjeżdżają — wedle zapewnień — setkami dziennie obcy, a mają przyjeżdżać w najbliższym czasie tysiące. Warto by się więc namysleć, czy też im nie uczynić tego drobnego ułatwienia.

Każdy wie z własnego doświadczenia, że gdy przyjedzie do większego miasta, w którym nie orientuje się, użyje tylko wówczas tramwaju czy autobusu, o ile wyczyta wyraźnie na tablicy, że wóz ten jedzie tam, gdzie dany pasażer chce jechać. Skoro takiej tabliczki na przystanku nie ma, to obcy, nawet taki sprytny, który zgadnie, gdzie jest przystanek, nie będzie wskakiwał do autobusu i informował się u konduktora w czasie jazdy, czy jedzie we właściwym kierunku, czy też nie.

Rzecz ta wydaje się chyba dość prosta, a cuchnie poprostu zaśniedziałym prowincjonalizmem i świadczy o wyjątkowej beżmyślności, odnośnych czynników.

Nie wiem pod czym mówię to adresem, kto są te „właściwie czynnik“, czy magistrat, czy dyrekcja autobusów, czy jeszcze ktoś inny, kto by to jednak nie był — jak się mówi w Wilnie i ktośkolwiekby to był, niechaj nie poweźmie do mnie w sercu urazy, lecz zajmie się naprawianiem tych braków.

Rozumiem, że mogą tu przemawiać względy moralności (żeby młodzi nie wyznaczali sobie randek na przystankach), albo względy trzeźwości, (żeby pijak nad ranem nie miał się za co chwytac, tracąc równowagę), wreszcie życzliwość dla doróżkarzy i taksówek, ale to nie są dostateczne przyczyny.

Należy autobusy ludziom udostępnić. WEL.

—oO—

## Wśród pism

STATYSTYKA ROLNICZA ROK 1934. Nakładem Głównego Urzędu Statystycznego ukazał się 24 zeszyt Statystyki Polskiej, Serja C, p. t. „Statystyka Rolnicza rok 1934“.

Publikacja ta, ukazująca się periodycznie raz do roku, zawiera szczegółowe dane z zakresu produkcji roślinnej i zwierzęcej za 1934 r., a mianowicie: dane o powierzchni zasiewów, dane o ogólnych i przeciętnych zbiorach oraz o liczbie zwierząt gospodarskich według stanu z dn. 30 czerwca 1934 r.

Materiał statystyczny został opatrzony niezbędnymi uwagami wyjaśniającymi. Ponadto zeszyt zawiera szereg artykułów poraz pierwszy omawiających niektóre zagadnienia z dziedziny gospodarki rolnej, jak: „Okres wegetacyjny w roku 1934 w Polsce pod względem meteorologicznym“ w opracowaniu prof. K. Szulca. „Badanie zniszczeń powodziowych“ w opracowaniu M. Czerniewskiej. „Ankieta o uprawie i zbiorze roślin przemysłowo-leczniczych“, opracowana przez inż. H. Tumilowiczową. „Ankieta o uprawie soi“ również w opracowaniu inż. H. Tumilowiczowej. „Produkcja słomy“ opracowana przez M. Czerniewską. „Wartość produkcji polowej i łąkowej w latach 1928—1933“ przez inż. K. Czerniewskiego.

Pracy sieci korespondentów rolnych poświęcony jest specjalny artykuł inż. K. Czerniewskiego „Sieć korespondentów rolnych“.

—oO—

## Umarzanie nieściągalnych opłat na państwowy fundusz drogowy

W Dzienniku Ustaw Nr. 57 z dnia 1 sierpnia 1935 roku ogłoszono urzędowo rozporządzenie Ministrów Komunikacji i Skarbu o umarzeniu nieściągalnych opłat na Państwowy Fundusz Drogowy.

Rozporządzenie to upoważnia wojewodów do umarzenia w całości, lub w części, w porozumieniu z właściwymi dyrektorami izb skarbowych, nieściągalnych opłat na Państwowy Fundusz Drogowy za lata budżetowe 1931/ i 1932/33, jeżeli zaległość płatnika nie przekracza 1.000 zł.

# Z inowrocławskich wrażeń

W szklanej misie na trójnogu, umieszczonym w środku sali, coś szybko z sykiem się obraca, wylwarzając opary gęstej, białej mgły, unoszącej się w powietrzu. Wokoło trójnoga siedzą białe zakapturzone postacie. Mgła jest tak zwarta i gęsta że trudno dojrzeć twarzy; tylko sylwetki w białych płaszczach i spiczastych kapiszonach, przypominające członków Ku-Klux-Klamu zarysowują się na tle mlecznej klebiącej się mgły o aromatycznej woni i mocno słonym smaku. Tylko kaszel i chrząkanie przerywają ciszę, a od czasu do czasu ktoś wstaje, niepewnym krokiem przesuwa się przez salę, by się w jednym miejscu do ściany przykleić jakby dla spełnienia jakiegoś tajemniczego obrzędu.

Ten niesamowicie tajemniczy przybytek to wzięwalnia solankowo-aromatyczna Zakładu, Przyrodoleczniczego w Inowrocławiu. W tym nowym, świetnie żbudowanym i na modłę zachodnio-europejską wyposażonym gmachu, mieszczą się wzięwalnia ogólna i specjalne tak skuteczne przy schorzeniach płuc i narządów oddechowych. Poza to kąpiele solankowe i słoneczne, wspaniałe postawiona hydro i elektroterapia, Najróżnorodniejsze natryski i prysznice, masaż pod wodą, lampy kwarcowe, Infra Rouge, Tyraunery rąk i nóg, szafki elektryczne, diatermie i inne zabiegi elektro-lecznicze. Gmach ten wznosi się nawprost muszli koncertowej w parku solankowym.

W tym samym parku stoją: Zakład borowinowy, i najstarszy z istniejących gmachów, w którym rezyduje Zarząd Zdrojowy, i mieszczą się kąpiele kwasowęglowe i solankowe.

Inowrocław leży na równinie Kujawskiej i obfitujący w źródła wieloprocentowej solanki, jest idealnym miejscem kuracyjnym dla ludzi chorych na astmę, serce, reumatyzm, artretyzm i wyczerpanie nerwowe. Wszystkie zabiegi lecznicze są wzorowo postawione. Zarząd Zdrojowy stara się robić kuracjom najdalej idące udogodnienia, a co najważniejsze, kuracjom jest tam stale pod troskliwą opieką lekarską, gdyż czuwa z wielką sumiennością nad jego zdrowiem nie tylko lekarz, u którego się leczy, ale i specjaliści lekarze zdrojowi, którzy zaglądają do gabinetów hydro i elektroterapijnych, przechodzą do kabin kąpielowych i informują się o samopoczuciu i potrzebach kuracjuszy, i starają się ich słusznym żądaniom dogodzić. Sama byłam świadkiem przedłużenia opalania skrzydła łazienek z kwasowęglówkami na prośbę kuracjuszy, wstawienia leżanek do kabin i t. d.

Niezmiernie miłe wrażenie sprawia na przyjezdnych niebywała uprzejmość całego zakładowego personelu, poczynając od lekarzy i urzędników Zarządu, skończywszy na kąpielowych i inowrocławskich funkcyjnarzach. Wogóle cały Inowrocław jest nastawiony na kuracjuszy. Wszędzie panuje wzorowa czystość i porządek. Dzielnica zdrojowiskowa ma asfaltową jezdnię. Ładne wille w ogródkach nęca wzrok, moc kwiatów przed domami, na tarasach, balkonach, i w oknach. Dobrze prowadzone pensjonaty. Wygodnie urządzone pokoje w prywatnych mieszkaniach, w których gospodynie bodaj jeszcze więcej dbają o kuracjuszy. A wszędzie nadzwyczaj niskie ceny kąpiele, pokojów, obiadów w pensjonatach, ba, nawet kawiarni i restauracji tańsze, niż u nas w Wilnie.

Dzielnice zdrojowiskową łączy z miastem autobus. Inowrocław jest 30 tysięcznym miastem mającym tramwaj elektryczny, eleganckie restauracje z dancinami, dobrych fryzjerów, wypożyczalnię książek, zaopatrzoną w najświeższe nowości, dwa przyzwoite kina, salę teatralną, w której dwa lub trzy razy w tygodniu odbywają się przedstawienia wcale dobrego zespołu, teatru toruńskiego i operetki poznańskiej. W licznych dobrze zaopatrzonych sklepach zwanych składami o pięknych wystawach, kuracjom może wszystko nabyć po bardzo przystępnych cenach. Wogóle w Inowrocławiu niema nigdzie wyczerpania i dlatego kuracjom spokojnie wypoczywa, nie potrzebując się ustawicznie bronić przed zakusami na jego kieszeń.

Rozległy, wzorowo utrzymany park solankowy, zwany popularnie Solanką, jest rozkosznym miejscem spacerów. Na placu przed muszlą słucha się w nim koncertów orkiestry zdrojowej, a dalej w cieniistych zacisznych alejach koncertu słowików, których jest moc w okolicy stawku. W całym parku jest pełno klombów i rabat kwiatowych, a najwięcej lewkoni i róż wysokopiennych, szlamowych, krzaczastych, i pnących, o najróżnorodniejszych przepysznych barwach i odcieniach. W piękne słoneczne dni, w godzinach rannych i południowych, pod opieką matuszy i bon bawi się w parku moc dzieci, mieszkańców Inowrocławia i kuracjuszy. Największą uciechą dla dzieci jest przejażdżka w

niedziele i święta wózkami zaprzężonym w osiołki.

Park solankowy koncentruje życie towarzyskie Inowrocławia. W kawiarni w parku chodzi się podczas rannych i południowych koncertów, do domu kuracyjnego i restauracji nad stawkiem na wieczory dancing. Na stawku odbywa się również obchód wianków, na placu przed orkiestrą mają miejsce loterie, wenty i inne imprezy na dobroczynne cele.

Co do imprez, to Inowrocław pozbawiony lasów, gór i morza, tem okazale obchodzi „święto konia“ malowniczym pochodem pięknie przybranych kwiatami wehikułów, przepłatanych kałką jadących konno urodziwych dryjad z wieńcami na głowach w białych powłóczystych szatach. Niestety pech chciał, że właśnie wtedy padał rześisty deszcz. Również nie dopisała po goda i Złotowi Gwiazdzistemu, zorganizowanemu przez ruchliwy miejscowy Aeroklub, na którego czele stoi p. Dr. Zborowski. Inowrocławski oddział T-wa Krajoznawczego, organizuje zbiorowe zwiedzanie miejscowej huty szklanej, warzelni soli i autobusowe wycieczki do Kruszwicy, Gniezna i Ciechocinka.

W gmachu borowiny jest dobrze zaopatrzone w pisma codzienne i ilustracje czytelnia, a w Zakładzie Przyrodoleczniczym pokój towarzyski ze stolikami do brydża, z których to urządzeń kuracjom mogą bez żadnych dopłat korzystać.

Pomimo dość licznej zjazdu w lipcu ani w pijalni, ani w łazienkach, niema scisku, nikt się

nie tłoczy, nie słychać krzyków ani wymysłań, a w parku jest wystarczająca ilość krzeseł i ławek, tak że każdy może znaleźć sobie dogodnie miejsce do wypoczynku, zarówno w słońcu jak i w cieniu i to nawet w dni świąteczne, w które do parku wylega cały Inowrocław.

Dzielnica zdrojowiskowa (wraz z parkiem solankowym, ma dużo czaru i swoistego uroku. Cisza i spokój kojąco działają na nerwy. Dostawcy drzewa, węgla i t. p. mają prawo kursować po Solankowej tylko pomiędzy ósmą a dziesiątą rano, w ciągu reszty dnia, cicho suną po asfaltowej jezdni auta, autobusy, powozy i do rozki. W godzinach wieczornych ruch kołowy prawie zamiera i jest tak słaby, że można śmiało iść środkiem jezdni. Na ławkach wypoczywają zmęczeni skwarem dziennym mieszkańcy i kuracjusze skapani w blaskach księżyca, wdechają rozkoszną woń, róż, lilij i goździków, rosnących w ogródkach. O dziesiątej przerywa ciszę głos syreny fabryki wzywający robotników na nocną zmianę, a zdala rozlega się krzyk pawia, uhubieńca spacerowiczów w parku.

Zapewne Inowrocław nie jest odpowiednim miejscem pobytu dla ludzi zupełnie zdrowych, szukających nadzwyczajnych zabaw, silnych wrażeń, i terenu do sprezentowania wspaniałych toalet, lecz ludziom chorym Inowrocław zapewni skuteczną kurację i maksimum wygody przy minimalnych cenach, dostępnym dla wycieńczonych długotrwałym kryzysem kieszeni.

Zofja Kalicińska.

## Dziś o g. 12.45 wyrusza wycieczka do Gdyni

Punktualnie o godz. 12 min. 45 po ciąg Prasy Wileńskiej odjeżdża z 1-go peronu do Gdyni.

Czytelnicy z prowincji przyłączają się do wycieczki w Wilnie, albo w Landwarowie, Grodnie i Białymstoku.

Przy tej okazji pozwalamy sobie podziękować Wil. Oddz. Ligi Popierania Turystyki przy Wil. Dyrekcji Kolejowej za szczerą współpracę z nami przy organizowaniu niniejszej wycieczki do Gdyni.

Czytelnikom naszym życzymy szczęśliwej drogi i dobrej zabawy.

## Zniżki na „Święto gór“

Osoby, które pragną wziąć udział w „Święcie gór“ w czasie od 4 do 11-go b. m. w Zakopanem, powinny w biurze związku Propagandy Turystyki przy ul. Mickiewicza 32 odebrać karty uczestnictwa uprawniające do 70% zniżki kolejowej.

**Cement „Wysoka“**  
PAPE DACHOWA  
po cenach konkurencyjnych  
poleca  
**M. DEULL** Wilno, Jagiellońska 3  
telefon 8-11  
SKŁADY: Kijowska 8, tel. 999

Złóż ofiarę na pomnik Marszałka Piłsudskiego w Wilnie  
Konto P. K. O. 146.111

# PRZED WYBORAMI

## Tworzenie okręgowych zgromadzeń wyborczych zmierza ku końcowi

Przeprowadzane obecnie na terenie całego kraju wybory delegatów do zgromadzeń okręgowych wyborczych są już na ukończeniu. Jak wynika z nadchodzących do Warszawy informacji, w ciągu najbliższych dwóch dni wybory delegatów będą wszędzie ukończone, zgodnie z prekluzyjnym terminem, określonym przez kalendarz wyborczy na dzień 4 b. m.

W najbliższy poniedziałek, dn. 5 bm. przewodniczący okręgowych komisji wyborczych i okręgowi komisarze otrzymają już protokoły z zebrania wyborczych organów samorządowych, organizacji społecznych i in., powołanych do dokonania wyboru delegatów do zgromadzeń wyborczych okręgowych. Protokoły te zawierają będą listy obecnych

W dniu 4-tym bm. mija również ter

min zgłaszania delegatów do zgromadzeń okręgowych przez wyborców do Sejmu w drodze składania specjalnych list tych delegatów, opatrzonych 500 podpisami na każdego delegata.

W ten sposób skład osobowy poszczególnych okręgowych zgromadzeń, powołanych — jak wiadomo — do ustalania kandydatów na posłów do Sejmu, będzie w ciągu nadchodzącego tygodnia ostatecznie ustalony. Do dnia 9 bm. przysługuje bowiem okręgowym komisjom wyborczym prawo unieważniania wyboru delegatów do zgromadzeń okręgowych, o ile wyborów tych dokonano w sposób niezgodny z prawem.

Zgromadzenia okręgowe zbiorą się na terenie całego kraju w środę, dnia 14 bm. dla dokonania wyboru kandydatów na posłów do Sejmu.

## Włochy chcą wojny



Wielka demonstracja w Rzymie, domagająca się wszczęcia kroków wojennych w Abisynji.

## Mianowanie przewodniczących obwodowych komisji wyborczych

Przewodniczący okręgowych komisji wyborczych mianowali już przewodniczących obwodowych komisji wyborczych i ich zastępców. Obecnie przewodniczący okręgowych komisji wyborczych porozumiewają się z nowomianowanymi w sprawie objęcia przez nich wyznaczonych im stanowisk.

W Warszawie mianowano 403 przewodniczących obwodów głosowania i tyluż zastępców. Do dnia 4 bm. władze administracyjne i przełożeni gmin powołają członków obwodowych komisji wyborczych, kompletując w ten sposób ostatecznie organy powołane do przeprowadzenia aktu wyborczego pod względem technicznym.

## „Zarzewie“ bierze udział w akcji

Zarząd główny stowarzyszenia uczestników ruchu niepodległościowego „Zarzewie“ wydał do członków stowarzyszenia odezwę w sprawie udziału „Zarzewia“ w akcji wyborczej do Sejmu i Senatu, w której wzywa członków stowarzyszenia do wzięcia najbardziej intensywnego udziału w obecnie rozwijającej się akcji przedwyborczej.

Koledzy i Koleżanki!

Nasza ideologia społeczno-polityczna — głosi odezwa — aby Państwo Polskie było silne i mocno zorganizowane, daje nam w chwili obecnej wyjątkową sposobność zadokumentowania naszej przeszłości w teraźniejszej akcji przedwyborczej do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej. Na całej przestrzeni Państwa, tam wszędzie, gdzie znajdują się nasze zorganizowane skupienia, lub mniej liczni Koledzy i Koleżanki, a nawet w pojedynkę, musimy przystąpić do uświadamiania szerokich kół obywateli, że udział w wyborach i w głosowaniu do Sejmu i Senatu, to nie tylko indywidualne uprawnienie, którym dowolnie może rozporządzać każdy wyborca, lecz i obowiązek prawnopubliczny każdego obywatela Polski.

## Żydzi będą zbierali podpisy na przeprowadzenie swoich delegatów do zgromadzenia okręgowego

Wieczorem 1 b. m. odbyło się posiedzenie t. z. Komitetu Politycznego Żydów Wileńskich. Uchwalono zbierać podpisy wśród wyborców żydowskich celem przeprowadzenia delegatów do zgromadzenia okręgowego.

Pozatem uchwalono, że jedynym reprezentantem Żydów w sejmie z Wilna może być albo dr. Wygodzki, albo też rabin Rubinsztein.

(D. c. wiadomości przedwyborczych na str. 6-ej).

# Endecki polityk na ambonie

## Ks. Małynicz, proboszcz trocki, przed sądem

Na długo przed rozprawą kuluary zapelniają się publicznością. Nie wszyscy jednak mogą wejść do sali — wstęp za kartami. Wielka sala Sądu Okr. zapelnia się po brzegi. Publiczność jest odmienna niż zwykle: elita prowinejonalnego miasteczka, kilku księży. Stolik prasowy gęsto obsadzony, miejsce obserwatorów również. Ławę obrońców zajmują adwokaci Jankowski i Borowski z Warszawy.

**KS. MAŁYNICZ-MALICKI.**  
Wchodzi oskarżony, ks. Mieczysław Małynicz-Malecki, proboszcz z Trok. Przybywa na sprawę z więzienia, nie ma jednak asysty policyjnej na lawie oskarżonych. Granatowy mundur zatrzymuje się na progu pokoju oskarżonych. Dzwonek. Sąd. Są to pp. Brzozowski, Bobrowski i Buhak. Miejsce oskarżyciela publicznego zajmuje prokur. Pawluć.

- Imię, nazwisko, rok urodzenia oskarżonego? — 1888.
- Gdzie urodzony? — W Wielkiej Brzostowicy, pow. grodzieński.
- Wykształcenie? — Uniwersytet. Wydział teologiczny, sekcja prawa.
- Sądownie karany? — Kilka razy. Art. 127: obraza władz.
- Ile razy? — Nie pamiętam.

Jeden ze świadków oskarżenia, ks. Kulak, proboszcz z Landwarowa nie stawil się. Jest na kuracji w Szczawnicy i nadesłał wyjaśnienie, że ze względu na stan zdrowia przybyć nie może.

Adw. JANKOWSKI: Ks. Małynicz odpowiada z więzienia. Jeżeliby istniała możliwość zmiany środka zapobiegawczego wniosłby o odroczenie rozprawy do czasu możliwości przybycia ks. Kulaka.

PROKURATOR: Nic nowego nie zaszło, coby mogło posłużyć za podstawę do rewizji decyzji w sprawie środka zapobiegawczego.

Obrońca skolei wnosi o przesłuchanie szeregu doprowadzonych świadków odwodowych. Sąd przychylił się do tego wniosku — rozprawa rozpoczęta.

### AKT OSKARŻENIA.

Po krótkiej przerwie zostaje odczytany akt oskarżenia:

Ks. Mieczysław Małynicz-Malecki, proboszcz parafii rzym.-kat. w Trokach, lat 46, syn Wacława i Antoniny oskarżony jest o to, 1. że od 22 lipca 1934 r. do końca tego roku w miasteczku Rudziński i N. Troki publicznie rozpowszechniał fałszywe wiadomości o „bezpodstawnym uwiezieniu niewinnych ludzi w Berezie Kartuskiej i biciu ich przez policję“, „prześladowaniu przez rząd polski księży katolickich“ i „o obsadzeniu większości stanowisk w szkołach powszechnych przez Żydów“, które to wiadomości mogły wywołać niepokój publiczny;

2. że w nocy z 15 na 16 maja w m. Nowe Troki pozbawił wolności 6 uczniów i 2 woźnych seminarjum nauczycielskiego przez przetrzymanie ich od godz. 22 do 1 min. 30 w zamkniętej dzwonnicy kościelnej;

3. że w dn. 10 czerwca 1935 r. w m. Landwarowie pow. wileńsko-trockiego dopuścił się wyszydzenia narodu polskiego przez wypowiedzenie podczas kazania następujących zdań w związku z pogrzebem Marszałka: „Były czasy, kiedy ludność wierzyła w balwany i takowym się kłaniała, obecnie czasy te powracają. Był wypadek, kiedy trumnę ze zmarłym postawili na armacie, której cały świat się kłaniał, jak przed bożkiem, a wysoka technika narzędzi zbrodniczych dla zagłady ludzkości deflowała przed trumną — techniki tej zmarły by mistrzem“.

### EKSPERTYZA STANU PSYCHICZNEGO.

Uzasadnienie wyroku obejmuje 9 stron pisma maszynowego. Dowiadujemy się z niego, że całe zachowanie się dotychczasowe ks. Małynicza nasuwało podejrzenie, że zdradza on objawy choroby psychicznej. Wobec tego zarządzone badania sądowo-lekarskie. Biegli jednak stwierdzili, że ks. Małynicz nie cierpił i nie cierpi na żadne zaburzenia psycho-nerwowe, jest więc za swe czyny całkowicie odpowiedzialny.

— Czy oskarżony przyznaje się do winy? — Nie.

Nie pragnie również składać wyjaśnień, jednak na pytania przewodniczącego mówi chętnie i obszernie. Owszem, mówi i o Berezie i Żydach — nauczycielach, ale cech przestępstwa w swoich przemówieniach nie widzi. Mówi dużo o etyce i moralności katolickiej, o misji kapłana.

Jest krewdki. Raz poraz padają z jego ust secesyjne słowa: „pijany“, „awanturnik“, „kłamie“, „bzikowata“ nauczycielka...

— Czy ksiądz należy do jakich stronnictw politycznych? — DO STRONNICTWA NARODOWEGO W KILKU MIEJSCACH PLACĘ SKŁADKI.

### ŚWIADKOWIE.

Świadków zebrało się około 30. Wszyscy za wyjątkiem księży, zostali zaprzysiężeni. Rozpoczęło się badanie.

Punkty 1 i 3 oskarżenia dotyczą przemówień księdza w kościele. Oskarżenie zostało sformułowane na podstawie raportów policyjnych. Zeznają ich autorowie. Słyszeli te kazania. Ich zdaniem wykraczały one wyraźnie poza ramy omawiania przejawów życia społecznego z pun-

ktu widzenia etyki katolickiej. Mogły wywołać niepokój publiczny.

Obrońca podkreśla delikatność tematu, trudność ujęcia. Usiłuje podważyć wiarę w zdolność obserwacyjną świadków i trafność ich definiej.

### ZAMKNIĘCI W WIEŻY.

Punkt drugi oskarżenia jest bardziej uchwytny. Zamknięcie 8 młodych ludzi poprzedziły następujące wypadki:

15 maja do ks. Małynicza przybyła delegacja, złożona z wiechemistrza Trok i nauczycielki seminarjum z prośbą o odprawienie nabożeństwa za duszę s. p. Marszałka i bicie dzwonów między godz. 9 a 10 wiecz. t. j. w czasie eksportacji Zwłok z Belwederu do św. Jana. W sprawie nabożeństwa porozumienie nastąpiło, natomiast co do bicia w dzwony ks. proboszcz oświadczył, że nie ma na to zarządzenia władz kościelnych i wobec tego nie zezwoli na dzwonienie.

Pe majowem nabożeństwie, które się skończyło ok. godz. 7-ej, zamknięto kościół, odnosząc klucze do plebanji. Punktualnie o godz. 9, gdy w głośnieku wystawionym w oknie świetlicy KOP-u rozległy się dzwony, odezwały się również dzwony na trockim kościele.

Przybiegli zakrystjan i kościelny: może pożar? Ale nie. Ksiądz ich poinformował, że to ktoś samowolnie zakradł się do kościelnej dzwonnicy i polecił patrolować na cmentarzu, by ten ktoś nie uciekł.

Przed kościołem zebrał się tłum. Zawiadomiono posterunek policji. Komendant skomunikował się z Wilnem i otrzymał polecenie interwenjowania w tej sprawie.

Tymczasem wybiła godzina 10 i dzwonić

przesiano. Ale „dzwonnicy“ wyjść nie mogli, drzwi od kościoła były bowiem zamknięte.

Kilkakrotne interwencje u księdza, by wypuścił dzwonnicych nie odniosły skutku. Nie dał kluczy. Komendant posterunku zarządził wówczas otwarcie drzwi kościelnych wytrychem.

Ponieważ ksiądz wyrażał obawę, że do kościoła zakradli się złodzieje, 8 młodych ludzi, których tam znalaziono po otwarciu drzwi, zrewidowano. Było wśród nich 6 uczniów i 2 woźnych seminarjum nauczycielskiego. Zwolniono ich o godz. 1.30 w nocy.

Młodzież poszła na dzwonnice z własnej inicjatywy w intencji uczczenia biciem dzwonów żałobnej chwili. Słyszeli z radja, że w całej Polsce o tej porze mają bić dzwony. Wiedząc zaś o tem, że ksiądz nie zgodził się na dzwonienie, postanowili dokonać tego bez jego wiedzy i w tym celu po niesporach wślizgnęli się na dzwonnice i dali się tam zamknąć.

Ks. Małynicz podczas zeznania świadków żywo reaguje mimicznie. Sam też zadaje często pytania. Podczas wymiany zdań nie patrzy rozmówcy w oczy.

### FRAGMENT NIE OBJĘTY AKTEM OSKARŻENIA.

W pewnym momencie przez salę sądową przewiał się fragment wydarzenia, nie objętego aktem oskarżenia. Chodziło o fotografie s. p. Marszałka i Jego córcezek w plebanji w Landwarowie.

W Landwarowie na Zielone Świąta jest odpust. Zjechało się wiele księży, m. in. ks. Małynicz Ks. Małynicz miał właśnie wówczas kazanie, które znalazło echo w punkcie 3-m aktu oskarżenia.

# PRZED WYBORAMI

## Delegaci do Zgromadzeń Okręgowych w Wilnie

### OKRĘG WYBORCZY Nr. 45:

KOMISJA OKR. NA ZIEMIĘ WILEŃSKĄ ŻW. STOW. ZAWOD. W WILNIE: 1) Barboaszewiczowa Helena.

MIEJSC. RADA ZAWOD. KLAS. ŻW. ZAW. W WILNIE: 1) Feja Zylber Abram; 2) Wajusztejn Rubin; 3) Gołab Mojżesz.

CENTRALNY ŻW. RZEMIEŚLNICÓW ŻYDÓW NA WILEŃSZCZYNIE W WILNIE: 1) Rachman Mejlach; 2) Blandes Chackiel; 3) Silla Abram.

OKR. ZJEDNOCZENIE KOLEJOWCÓW POLSKICH W WILNIE: 1) Szepeński Stanisław.

RADA OKR. UNJI ŻW. ZAWOD. PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W WILNIE: 1) Gumowski Władysław.

OKR. WILEŃSKI ŻW. NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO W WILNIE: 1) Lisowski Stanisław.

ŻW. ZAWOD. NAUCZYCIELI ŻYDOWSKICH ZIEMI WILEŃSKIEJ W WILNIE: 1) Grossman Jakób; 2) Cukiernan Noach.

ŻW. INŻYNIERÓW ŻYDÓW W WILNIE: 1) Spokojny Michał.

OKR. WILNO STOW. URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH R. P. W WILNIE: 1) Bronakowski. TOW. PAŃ MIŁOSIĘRZDZIA ŚW. WINCENTEGO à PAULO W WILNIE: 1) Tarasiewiczowa Elwira.

### OKRĘG WYBORCZY 46:

KOMISJA OKR. NA ZIEMIĘ WILEŃSKĄ ŻW. STOW. ZAWOD. W WILNIE: 1) Kasze Michał.

MIEJSC. RADA ZAWOD. KLAS. ŻW. ZAW. W WILNIE: 1) Aronowicz Józef.

CENTRALNY ŻW. RZEMIEŚLNICÓW ŻYDÓW NA WILEŃSZCZYNIE W WILNIE: 1) Gurwicz Ieek.

ŻW. ZAWOD. PRACOWN. MIEJSKICH W WILNIE: 1) Inż. Wątorski Stanisław.

OKRĘGOWE ZJEDNOCZENIE KOLEJOWCÓW POLSKICH W WILNIE: 1) Sosnkowski Józef.

RADA OKR. UNJI ŻW. ZAWOD. PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W WILNIE: 1) Grabowski; 2) Rochowicz.

OKR. WILEŃSKI ZWIĄZKU URZĘDNIKÓW KOLEJOWYCH R. P. W WILNIE: 1) Gaśowski Zygmunt.

OKR. WILNO STOW. URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH R. P. W WILNIE: 1) Bohdziewicz Stanisław.

OKR. WILEŃSKI ŻW. NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO W WILNIE: 1) Radziwanowski Leon.

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH W WILNIE: 1) Lastowski Józef inż.

## Odezwa zarządu Głównego Poczтового Przystosobienia Wojskowego

### OBYWATELE

Stoimy w przededniu wyborów do izb parlamentarnych, Akt wyborczy odbędzie się według nowej ordynacji wynikającej ściśle z ducha zasad obecnej konstytucji i będzie miał na celu zbudowanie tego organu władzy państwowej, który jest przedstawicielstwem narodu w Sejmie i Senacie, na zupełnie odmiennych niż dotychczas podstawach.

Naród będzie miał wreszcie prawdziwych przedstawicieli w Sejmie i Senacie. Nie będą społeczeństwo narzucać kandydatów na posłów sztabu partyjnego. Droga naturalnej eliminacji ludzi, którzy posiadają zaufanie ludności danego okręgu, nie sztabów i dyktatorów partyjnych, odbędzie się nowe wybory. Ordynacja wyborcza ściśle określa jak te wybory mają odbyć się i wbrew temu, co o niej usiłują mówić nieprzyjaciele jej z kół partyjnych, nie zamierza ona zabezpieczyć czegokolwiek dla jednej jakiegokolwiek grupy czy partji politycznej, ale naprawdę i szczerze na celu ma powołanie do zbiorowej pracy w izbach ustawodawczych najporządniejszych, najmądrzejszych, najdzielniejszych ludzi, niezależnie nawet od tego jaka dotychczas była ich przynależność polityczna, byle z oddaniem i pożytkiem pragneli pracować dla dobra państwa. Ale zdrowy instykt społeczny, który niewątpliwie takich ludzi będzie przedewszystkiem wysuwał na kandydatów, nie może być przekrzywany przez demagogię partji politycznych, które widząc wymykający się grunt z pod nóg,

użyją napewno wszystkich wypróbowanych wybiegów, żeby bądźto menterów swych do izb ustawodawczych pod tym czy innym płaszczkiem przemycić, bądź zgola odprowadzić społeczeństwo od udziału w wyborach.

Zorganizowana i zdyscyplinowana opinia społeczna, której określenie kierunek reprezentuje i nasza organizacja — musi przeciwstawić się tym zabiegom: należy użyć wpływu, by zdrowy ustrój społeczny mógł spełnić pokładane w nim nadzieje. To też Zarząd Główny P. P. W. postanowił w związku ze zbliżającymi się wyborami, zorganizować w Oddziałach i Placówkach akcję propagandową, mającą na celu zbliżowanie opinii wszystkich członków organizacji w kierunku powszechnego udziału w akcie wyborczym. Biercie czynny udział w tej akcji!

Nietylko sami spełnijcie swój obowiązek wyborczy, ale i bliskich swych i otoczenie swe całe uświadamiajcie o państwowej wadze zbliżających się wyborów, mających być ważnym etapem wybudowania życia społecznego w Polsce na nowych zdrowych zasadach i o obowiązku obywatelskim wzięcia w tych wyborach udziału.

Pracę przeprowadzimy w ten sposób, by nie dopuścić do rozgrywek międzyorganizacyjnych lub osobistych i gry ambicji ludzkich. Cała akcja PPW. nosi charakter wyłącznie propagandowy i uświadamiający. Okres wyborów

Po nabożeństwie między proboszczem landwarowskim ks. Kulakiem a ks. Małyniczem wyłonił się incydent jakoby na tle wspomnianych fotografii, znajdujących się w plebanji. Zeznania ks. Kulaka, o ile dotyczyły tego momentu, mówiły, że był to incydent osobisty między nim, a ks. Małyniczem i sprzeniewierzyłby się prawom gościnności, gdyby o tem mówił. Niestety jednak incydent, może wyolbrzymiony, stał się żerem ulicy.

### PRZEMÓWIENIA STRON.

Prokurator w całej rozciągłości popierał akt oskarżenia, utrzymując, że na lawie oskarżonych zasiadł nie duszpasterz, ale polityk, który swymi wystąpieniami wszedł w kolizję z przepisami kodeksu karnego.

Świetna obrona w obszernych wywodach uświadala oskarżenie podważyć, prosząc o uniewinnienie klienta.

Ks. Małynicz swe „ostatnie słowo“ zakończył następująco:

— Nie dla siebie proszę uniewinnienia. Jako kapłan mogę i cierpieniem służyć Panu Bogu. Święty Piotr był 2 lata w więzieniu. Proszę o uniewinnienie mnie w imieniu tych TYSIECY, niby zbuntowanych, którzy klęcząc modlili się na Placu Łukiskim, którzy chodzili do Pana Wojewody z interwencją, którzy potem krzyżem leżeli w kościele...

Ksiądz Małynicz „zlekka“ przesadził. Tych „zbuntowanych“ w których imieniu prosił o uniewinnienie według naszego obliczenia było... najwyżej 50

### DZIŚ WYROK

Rozprawa trwała od godz. 9.30 rano do 9.30 wieczorem z dwugodzinna przerwą obiadowa. Wyrok zostanie ogłoszony dziś o godz. 11-ej.

## Jak wnosić reklamacje przeciwko pominięciu w spisach wyborców do Sejmu i Senatu

Okres od dnia 7-go do dnia 14-go b. m. przewidziany jest w kalendarzu czynności wyborczych na wyłożenie do publicznego przeglądu spisów wyborców do Sejmu i Senatu w tym celu, ażeby obywatele mogli sprawdzić, czy znajdują się w tych spisach i czy przez pomyłkę nie umieszczono w nich kogośkolwiek nieuprawnionego do głosowania.

Przewodniczący obwodowych komisji wyborczych podadzą do dnia 5-go b. m. do wiadomości publicznej godziny urzędowania obwodowych komisji wyborczych, oraz ściśle termin i miejsce wyłożenia spisów wyborców i wnoszenia reklamacyj.

Reklamacyj nie trzeba wnosić na piśmie. Wystarczy zgłosić się do wskazanego miejsca urzędowania obwodowych komisji wyborczych, przejrzeć spis wyborców i na miejscu ustnie do protokółu wnieść reklamację. Przy wnoszeniu reklamacji należy udokumentować swoje prawo wyborcze do Sejmu lub Senatu, poczem obwodowa komisja wyborcza rozpatruje reklamację i zawiadamia zainteresowanego o wyniku.

## Zebrań przewodniczących komisji obwodowych

Zebrań informacyjnych przewodniczących obwodowych komisji wyborczych do Sejmu okręgu Nr. 46 w Wilnie odbędzie się w dniu 4 sierpnia rb. o godz. 13 w lokalu Rady Miejskiej przy ulicy Dominikańskiej 2.

Zebrań informacyjnych przewodniczących zebrań obwodowych do Senatu okręgu Nr. 46 w Wilnie odbędzie się w dniu 4 sierpnia rb. o godz. 14 w lokalu Rady Miejskiej przy ul. Dominikańskiej Nr. 2.

## Silna flota powietrzna — najlepszą obroną granic.

jest dalszym etapem ustawiania wszystkich zdrowych formacji życia społecznego do służenia państwu. Jesteśmy formacją zdrową i musimy dowieść, że dobro państwa rozumiemy należycie i że służyć mu potrafimy.

W dniu wyborów głosujemy więc wszyscy! Oczekuje od nas tego dobro naszego państwa!

# KOBIETA MA GŁOS

Kolumna zablokowanych organizacji kobiecych pod redakcją Eugenji Kobylińskiej - Maslejewskiej

## „Czy to nie jest przeżytek?“

Dawno już zastanawiałam się nad kwestją obecnych przedziałów dla kobiet w wagonach kolejowych.

Towarzystwa Kolejowe utworzyły te przedziały ze względu na wygodę i... bez pieczeństwo kobiety. Względ ten był w dawnych czasach zrozumiały i został uznany jako „wspaniały“ gest władz kolejowych. „Dawne“ kobiety czuły się swojsko, gdy podróżowały w towarzystwie kobiet, chociaż im nieznanym, ale zawsze kobiet! A przytem nie znosiły tego wstępnego dymu z papierosów! Kompletnie dusiły się od woni „nikotyny“ i chowały noski w kołnierze swych sukien, czy też palt. Zadowolone, że nie grozi im żadne niebezpieczeństwo od przygodnych donżuanów, uznawały je dymie towarzystwo męża lub brata.

Dobre mamusie mogły swe „pociechy“ ułożyć przez całą długość ławki, nawet w biały dzień, — i nie miały wyrzutów sumienia gdy ich bliźni — kobieta musiała skurczyć się proporcjonalnie do minimum pozostałej przestrzeni na ławce, albo... wogóle nie była wpuszczona do przedziału, który był przecież... przepełniony. Czyż nie decydowało prawo pierwszeństwa wejścia do przedziału?

A dziś? Przedziały dla kobiet są zawsze puste. Przepraszam, — niekiedy znajdzie się na takich kilka przedziałów, w całym pociągu jedna, dwie kobiety, plus dziecko. Mamusia z bobaskiem, pod lotkiem lub wyrostkiem woli jechać w przedziale „ogólnym“. Czuje się daleko lepiej w towarzystwie „mieszanym“. — Bo to i pogawędzić można, i wypożyczyć gazetę od sąsiada, wypalić papierosów kilka lub kilkanaście (zależnie od ilości przejechanych kilometrów), no i dzieckiem współtowarzysze — podróżni trochę się zajmą, zabawią, — podłotek lub wyrostek „wtarczy się“ do rozmowy starszych, i... jakoś szybko czas podróży minie i ukaże się pożądana stacja kolejowa.

A kobieta podróżująca samotnie? — Czyż dla bezpieczeństwa swej godnej osoby, uda się do przedziału dla kobiet? Z pewnością nie. Czekająby ją tam „śmiertelne nudy“. W przedziale „dla palących“ znajdzie temat do rozmowy, trochę poplirtuje „nic nie szkodzi!“, a gazetę lub kilka rozdziałów książki — przeczyta też. Trzeba znaleźć trochę przyjemnych chwil w podróży, — bo inaczej cała podróż będzie tak strasznie szara, że nie odczuje się całkowitej radości lub zadowolenia „na poważno“ w chwili stania swych kroków na stacji — kresu podróży.

Powracam jednak do mego pytania. Czy przedziały specjalnie zarezerwowane dla kobiet przez władze kolejowe nie są w obecnych czasach — przeżytkiem?

Ogół kobiet podróżujących omija te przedziały wprost tendencyjnie. Świecą one pustkami, bo kobieta paląca papierosa, napewno w takich przedziałach się nie zakwateruje na czas swej podróży. Nawet kobieta „niepaląca“ nie obierze sobie w nich miejsca, chociażby ze względu na „śmiertelne nudy“. Nie chce przez to powiedzieć, że kobieta współczesna bez papierosów albo bez towarzystwa męskiego nie może się obejść. Nie o to mi chodzi. Źródła omijania „przedziałów dla kobiet“ w wagonach należy może szukać w tem, że takie przedziały życiowo są już... niemodne. Niemodne — i już! Kobiety mają dosyć tych przedziałów niewieściich, podkreślających jakąś specjalną „litość“ względem ich słabej płci. Dzisiejsza kobieta, samodzielna, z inicjatywą nie da się nazwać słabą płcią! „Dawna“ kobieta szczyliła się słabością

swej płci — bo jej „współcześni“ dopatrywali się piękna w słabości. Dziś — powiedzenie kobiecie, że jest słabą wprawia ją w gorzkie niezadowolone! Ona czuje się silną i zdolną do pokonywania trudności życiowych. Duch czasu dał jej tę świadomość!

A jednak — powie ktoś — są kobiety, które jeżdżą w przedziałach dla kobiet, i nawet im na myśl nie przyjdzie, że to... niemodne.

Noszenie kołnierzyków na fiszbinach u sukni, obecnie jest też niemodne. A jednak znam jedną panią w „średnim wieku“, która dotychczas nie pozbyła się noszenia kołnierzyka na fiszbinach. Nie można w nią wmówić, że to jest niemodne i trochę śmieszne. Pani ta, z rozbrajającym uśmiechem odpowiada:

— Czy Pani nie znajduje, że w takim kołnierzyku jest mi bardzo do twarzy? J. H.

## KRONIKA

— Zebranie Zarządu Z. P. O. K. w Wilnie. Dnia 28 lipca r. b. o godz. 12 odbyło się zebranie Zarządu Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Wilnie. Na zebraniu wybrano, jako delegatkę z ramienia ZPOK do Zgromadzenia Okręgowego mgr. Czesławę Monikowską. Wyboru dokonano jednogłośnie.

Złóż datkę na pomnik  
Marszałka Piłsudskiego  
Konto czekowe PKO. Nr. 146.111

## Rodzina, szkoła a państwo

Państwo jako grupa społeczna, dąży do wytworzenia możliwie silnej spójności między jednostkami, które ją stanowią, oraz do wytworzenia organizacji, opartej na podziale funkcji, które państwo przekazuje organom wyłonionym z siebie jako wyraźne instytucje.

Zadaniem wychowania państwowego jest wytworzenie sumienia obywatelskiego i patriotyzmu.

Żądając od jednostki sprawiedliwości, uczciwości, lub obowiązkowości względem państwa, robimy to dlatego, że uważamy państwo jako całość za przedmiot, do którego ustosunkowanie się jednostki winno opierać się na takich samych zasadach, na jakich opiera się jej ustosunkowanie się do innych ludzi, a więc na zasadach moralnych.

Gdyby człowiek spełniał te zasady w stosunku do innych ludzi, a tamal je w odniesieniu do państwa, to wykroczałby przeciw swemu sumieniu moralnemu.

Podstawową cnotą państwową jest poczucie odpowiedzialności wewnętrznej wobec państwa, z tem łączy się konieczność pełniejszego rozumienia celów wychowania państwowego.

Rodzina, szkoła i kościół mają decydujący wpływ na wychowanie dobrego obywatela. Rodzina to pierwszy związek społeczny, z którym spotykamy się przychodząc na świat; żadna jednak rodzina nie może sobie w zupełności wystarczyć i zależna jest od wielu innych ugrupowań, które są tem liczniejsze im życie nasze czynniejsze jest i bardziej twórcze.

Atmosfera moralna, panująca w rodzinie, wywiera wpływ rozstrzygający na kierunek umysłowy dziecka. Obyczaj domowy zrasta się z jego duszą i wybija na niej piętno, które późniejsze wrażenia niełatwo zacierają. Nawet u dzieci, wyrwanych wczesnie z rodziny odrywają się później często oddziały wpływów domowych.

Bezmyślnie, egoistyczne wychowanie dzieci przez rodziny jest zbrodnią wobec społeczeństwa, obniżaniem twórczości narodu, podkopaniem potęgi państwa. Dzieci winny wzrastać w atmosferze miłości i przywiązania do Ojczyzny, poszanowania dla ustaw, władz i instytucji publicznych, dzieci muszą wiedzieć, że rodzinie żywo obchodzą sprawy publiczne, że pracuje i oszczędza, wszędzie i zawsze dobro państwa mając na względzie.

W czasach porobizorowych rodzina wykazała wielkie obywatelskie wartości, w niej przechowywała się miłość Ojczyzny, kształcił język, rozwijało pragnienie wolności, wyrastali powstańcy i pracownicy, którzy pracą twórczą w nauce, sztuce i przemyśle, kładli podwaliny odrodzenia narodowego. W naszych czasach wskutek trudnych warunków materialnych, kobiety coraz częściej pracują zawodowo, gdyż zarobek ojca niezawsze wystarcza, stąd kobiecie współczesnej potrzeba więcej mocy moralnej, obok roztumu, ofiarności, dobroci, cierpliwości, także samodzielności charakteru i umiejętnego rozłożenia czasu, aby ukształtować życie rodziny.

Po rodzinie szkoła jest drugą grupą społeczną, która kształci przyszłego obywatela, przygotowuje młodzież do pewnej roli społecznej, daje wychowancom pewną sumę wiadomości i pewne wyćwiczenie społeczne.

Niegdyś wykształcenie szkolne potrzebne było tylko dla gartki wybranych, dla kandydatów do stanu duchownego — w wiekach średnich nawet królowie pisać nie umieli — potem korzystała zeń młodzież warstw zamożniejszych, zaś masy społeczne pogrążone były w zupełnej nieświadomości i ciemności.

Dopiero współczesne państwa demokratyczne utworzyły szkolnictwo powszechne dla wszystkich bez wyjątków i ograniczeń, otworzyły wszystkim szeroki dostęp do wartości, jakie daje wiedza.

Nowa szkoła ma przyczynić się do stworzenia silnego stanu średniego, celem jej jest otwarcie drogi zdolnym i dzielnym jednostkom z wszelkich środowisk społecznych do najwyższego zawodowego i naukowego wykształcenia.

Szkolnictwo to, na niższym stopniu bezpłatne, na średnim i wyższym — tanie, kształtuje przyszłość społeczeństwa i jest odepn zależne.

Trzy te typy szkolne — niższy, średni i wyższy, są jakby fazami przejściowymi w nauczaniu. Szkoła powszechna jest szkołą ogólnokształcącą, ma znaczenie podstawowe w systemie wychowania narodowego szerszych mas społeczeństwa. W tym pierwszym typie przeważa pierwiastek fizyczny, dzieci mają naturalny pęd do czynu i ruchu, więc przedmioty nauczania związane są z pracą ręczną, mamy związane nawet teoretycznych przedmiotów z czynnościami fizycznymi.

W drugim typie średnim przeważa pierwiastek uczuciowy, mamy budzenie się instynktów społecznych, mamy pole do budzenia uczuciowości wyższej na lekcjach historii ojczystej, literatury, przyrody.

W ostatnim typie wyższym przeważa pierwiastek intelektualny, na polu ściśle naukowym i zdobywie wykształcenia zawodowego. Na szkołę oddziałują oprócz państwa, kościół i rodzina. Dla współpracy między nauczycielstwem, a rodziną istnieją przy szkołach „Kola Rodzicielskie“, w których rodzice wraz z opiekunami radzą nad sprawami wychowania. Szkoła daje nie tylko wiedzę niezbędną dla orjentowania się w świecie, ale uczy też zasad religii i moralności, koleżeńskości, współżycia, karnego posłuszeństwa, przygotowuje do przyszłego zawodu, uczy jak być samodzielnym i pożytecznym członkiem społeczeństwa.

Dobrym wstępem do życia obywatelskiego jest t. zw. „Samorząd uczniów“ — stowarzyszenie prowadzone samodzielnie przez młodzież. Niema istotnie skuteczniejszego środka, aby wykształcić u młodzieży odpowiedzialność obywatelską w państwie konstytucyjnym, niż jeżeli się ją wczesnie zaprawia do spełniania pewnych obowiązków, poruczonych im zaufaniem współuczniów, do brania udziału w czynnościach instytucji przez siebie stworzonej.

Władze szkolne w dziejach zaznaczyły swe obywatelskie stanowisko — w czasach Komisji Edukacji przez odpowiednie wychowanie usiłowały ratować ginącą Rzeczpospolitą, w okresie porobizorowym w tajnym nauczaniu nie bacząc na grożące zewsząd niebezpieczeństwa, nauczycielstwo nasze utrzymywało ducha narodowego i wiedzę o Polsce, prześladowanej przez państwa zaborcze.

W chwili obecnej w odrodzonej Ojczyźnie nauczyciel — obywatel rozumie doniosłość wy-

szkolenia dzielnych członków grupy państwowej i dokłada wszelkich starań, aby szkoła należała do swego zadania spełniła. Wychowanie obywatelskie jest w dzisiejszych warunkach nieodzownie potrzebne najpierw wobec zdemokratyzowania społeczeństw europejskich, a następnie i wobec konieczności świadomego spełniania obowiązków obywatelskich.

Przeciwnicy wychowania obywatelskiego zarzucają, że zaznajomienie młodzieży z kwestjami politycznymi niweczy idealizm młodzieńcy i skłania do wczesnego politykowania. Zarzut ten jednak wiedzy byłby tylko uzasadniony, gdyby nauka i wychowanie obywatelskie kierowane były w sposób niewłaściwy. Bardziej uzasadniony byłby zarzut, że nauczyciele mogą nadużywać swego stanowiska do wprowadzenia polityki danego stronnictwa do szkoły — takie jednak wypadki w dobrze prowadzonej szkole należą do wyjątków.

Dotychczas młodzież stykała się ze sprawami państwa dopiero po osiągnięciu pełnoletności przez samodzielną pracę, szkoła zaś współczesna stawia młodzież wobec zagadnień politycznych narazie nie przez czynny i bezpośredni udział w sprawach państwowych, lecz przez współdziałanie młodzieży w sprawach państwa, przez wprowadzenie jej w czynne życie społeczne, które wprawdzie nie jest bezpośrednio związane z polityką, a jednak łączy się z nią pośrednio. A więc praca młodzieży w różnych organizacjach filantropijnych, oświatowych, np. walka z analfabetyzmem, alkoholizmem, pomoc chorym, popieranie własnego handlu, propaganda sprawy żeglugi, lub hasła Czerwonego Krzyża, LOPP i t. d. Organizacje takie mimo pewnych określonych celów społecznych, muszą poruszać zagadnienia i sprawy związane z państwem, wychowują politycznie, mają wychowawcze znaczenie, gdyż są związane z myślą i odczuciem pewnej misji, jaką jednostka ma spełnić w stosunku do pewnej całości.

Działalność w organizacjach społecznych musi się łączyć ze zwykłą pracą szkolną w ten sposób, że nauka i wiedza, zyskiwana w szkole, znajduje zastosowanie na terenie pracy organizacyjnej, z drugiej strony praca w organizacjach może wysuwać wiele zagadnień teoretycznych i oddziaływać pobudzająco na naukę w szkole, uświadamia użyteczność zdobytych wiadomości, związek nauki z życiem, daje podkład uczuciowy dla nauki teoretycznej.

Kościół wreszcie od pierwszej chwili działa na umysł dziecka, a to najpierw pośrednio przez rodzinę, następnie zaś bezpośrednio przez swych nauczycieli i ich naukę, przez swe przepisy, obrzędy i całe życie wewnętrzne.

Te trzy czynniki — dom, szkoła i kościół — powinny zgodnie i harmonijnie działać na młodzież tak w wychowaniu, jak w nauczaniu, by ukształtować duszę przyszłego człowieka.

Braślav.

Helena Tarasiewiczowa.

Jedynie patentowane  
gibry (tutki)  
WYRABIANE z WŁOKNAMI  
TYTONIOWEMI



TYTONIÓWKI  
dają w paleniu wolny smak tytoniu.

WYTWORNI HIPOLITA KAMIŃSKIEGO 15 w WARSZAWIE, LESZNO 10

„Tlum jest zawsze niesprawiedliwy i zna tylko dzisiaj — dzień wczorajszy dla niego nie istnieje“.  
JÓZEF PIŁSUDSKI.

# Wieści i obrazki z kraju

## Nowa Wilejka

— **Delegaci Rady Miejskiej do Zgromadzenia Okręgowego.** Zgodnie z zarządzeniem Starosty pow. wil.-trockiego, odbyło się w dniu 1 bm. posiedzenie Rady Miejskiej. Celem uskutecznienia wyboru delegatów do zgromadzenia okręgowego. Po otwarciu posiedzenia, radni opozycyjni demonstracyjnie opuścili salę obrad. Wobec takiej sytuacji wybrano za proponowanych przez Zarząd Miejski kandydatów.

Delegatami z ramienia Zarządu Miejskiego, na Okręgowe Zgromadzenie wyborcze będą p. burmistrz J. Rzepliela i kier. szkoły p. Królikowski Eugeniusz. w. j.

## Grodno

### PIELGRZYMKĄ DO KRAKOWA.

W dniu 1 sierpnia 1935 r. odjechała specjalnym pociągiem pielgrzymka 76 p. p. im. Ludwika Narbutta do Krakowa celem złożenia hołdu prochom Marszałka Piłsudskiego i wzięcia udziału w sypaniu kopca na Sowińcu. W pielgrzymce wzięli udział oficerowie, podoficerowie z rodzinami oraz żołnierze z pocztą sztandarową. Pielgrzymka zawiezie urnę z ziemią z mogiły Ludwika Narbutta z Dubicz i jego żołnierzy bohatków powstańców z 1863 r. Podkreślić należy że pielgrzymka ta przybędzie na Wawel w dniu 2 sierpnia, który to dzień jest świętem pułkowym 76 p. p.

— **NIUDANE WŁAMANIE DO AGENCJI POCZTOWEJ.** W nocy 31.VII nieznanymi sprawcami usiłował przedostać się do Agencji Pocztowo-Telegraficznej w Marcinkaicach. Złodziej za pomocą wyjęcia lufki przedostał się do kuchni kierowniczką agencji, skąd usiłował przedostać się do biura agencji, jednak w trakcie swej pracy został spłoszony przez kierowniczkę Ludwikę Jadwigę, która została obudzona głośnie śmierzami. Złodziej zabrał ze sobą klucz od kuchni. Jak twierdzi kierowniczka agencji nocy krytycznej znajdowały się w kasie pieniądze w sumie 500 zł.

## Głębokie

— **SPŁONĘŁA SZKOŁA POWSZECHNA.** W dniu 31.VII b. r. o godz. 23 we wsi Udział gm. głębockiej, wybuchł pożar w budynku, należącym do Zarządu gminy głębockiej, który strawił budynek, stanowiący własność gm. głębockiej, oraz sąsiedni budynek szkoły powszechnej. Wyteżona akcja ratownicza straży pożarnej zlikwidowała pożar, który wskutek panującego wiatru poważnie zagrażał sąsiednim budynkom. Przyczyną pożaru nieustalono.

— **ZMĘCZONY GOŁĄB POCZTOWY.** Na terenie gm. prozorockiej, graniczącej z ZSRR, mieszkaniec kol. Zarębkowo Knet Stanisław, przechodząc przez swoją zagrodę, zauważył zmęczonego siwego gołębia, siedzącego na kopcu kolejowym przy torze na linii Wilno—Zahacie. Knet schwytał gołębia, który wskutek zmęczenia i ulewnej deszczu nie mógł przebyć dalszej swej trasy. Schwytany gołąb należy do gołębi pocztowych i posiada obrączkę na nodze ze znakiem 757 M. 5. Gołębia przekazano władzom KOP.

## Halina Korolcówna

# Na szerokiej drodze

PORTANT LA PLAQUE NATIONALE  
W. — 19484 (PI).

Wszystkie Aje są w Goa. Wszystkie są bardzo ciemne, bardzo dostojne i strojne w klejnoty i barwne sari. Dostojność ich płynie z dumy konkwestatorów, nie uważają się za Hinduski — a wywodzą swój ród z Portugalii — noszą wspaniałe portugalskie nazwiska, jak Don Fernandez, złote krzyże na piersi i zaznaczają z dumą, że ich praojcowie przyszlizli do Indyj, pożeniłi się z Hinduskami i osiedli w Goa.

Z Goa również są kucharze w białych domach, czasem służba. Jednak naogół Europejczycy wołają Hindusów, lub ma hometan, bo chrześcijańscy potomkowie pierwszych kolonistów lubią kraść i są leniwi.

Lyly zmieniła ostatnio Aje z grubej na cienką. Może jednak dość o tej Lyly. Jeszcze wróć do tego wdzięcznego te-

— **NOWE ORGANIZACJE ŻYDOWSKIE.** W ostatni, czasie na terenie pow. dzińskiego zostały założone komórki organizacyjne następujących organizacji żydowskich:

- 1) Liga Pomocy Pracującym w Palestynie, oddział w Głębokiem i Królewsczyźnie.
  - 2) Organizacja Sjonistów Rewizjonistów „Brith-Hazohar“ w Polsce — oddział w Głębokiem i Szarkowszczyźnie.
  - 3) Związek Kobiet żydowskich — oddział w Głębokiem.
  - 4) Organizacja Sjonistów Żydów religijnych ortodoksów „Mizrachi“ — oddział w Głębokiem.
  - 5) Organizacja Sjonistów w Polsce — oddział w Parafjanowie.
  - 6) Organizacja „Hechalus-Hacair“ w Polsce — oddział w Szarkowszczyźnie.
- Razem powstało 8 oddziałów.

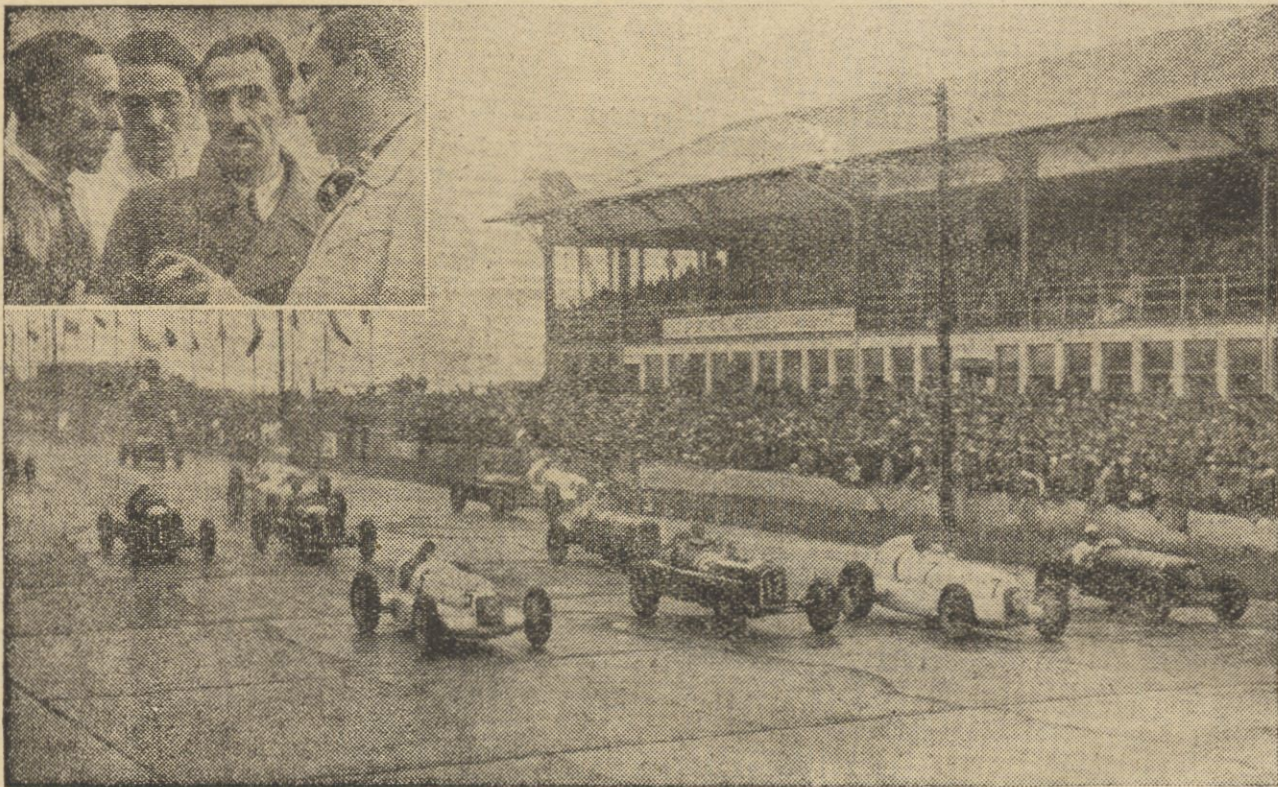
## Smorgonie

— **TERPENTYNIARNIĘ NALEŻY ODBUDOWAĆ ZA MIASTEM.** W dniu 23 lipca r. b. spaliła się terpentyniarnia w m. Smorgonlach, mieszcząca się przy ulicy Adama Mickiewicza. Dzięki temu, że miejscowa Straż Pożarna stoi na wysokim poziomie swego zadania, a każdy z członków-strażaków spełnia swoje obowiązki z największą sumiennością i gorliwością, ogień nie zdołał przedostać się na teren fabryki, na którym były nagromadzone ogromne stopy smolaków. Gdyby dzielna Straż Pożarna Smorgonia nie przybyła w porę, ogień po opanowaniu stóp smolaków łatwo mógłby objąć całe miasto.

## Pomnik Marszałka Piłsudskiego w Wilnie

Konto czekowe P. K. O. Nr. 146.111

## „Wielką nagrodę Niemiec“ zdobył Włoch



Ostatnie międzynarodowe wyścigi samochodowe w Niemczech o „Wielką nagrodę Niemiec“ obfitowały w momenty emocjonujące, w finale zaś wywiązała się niezwykle ostra walka o zdobycie nagrody. Do ostatniej niemal chwili prowadził Niemiec v. Brauschitsch na Mercedes-Benz. W ostatnim jednak okrążeniu trasy wysunął się na czoło i zdobył nagrodę Włoch u góry Nuvołari w rozmowie z v. Brauschitschem po zakończeniu wyścigów.

matu, ale w danej chwili warto przypomnieć sobie o święconem.

Już samochód podjechał. Jest ksiądz w komży, z książką, kropidłem i święconą wodą. Schodzi się, raczej zjeżdża cała kolonja polska. Pan Dargiewicz, czy jego duch, wyblakły, pożółkły... wyraźnie szkodzi mu klimat. Pan Arciszewski też jedzie do Polski. Uciekł z Mińska Litewskiego i tą drogą przez Rosję i Indje chce dojechać do Nieświeża, gdzie ma rodzinę. Teraz pracuje jako mechanik, zarabia na bilet, uczy się angielskiego. Pan Teo Albiński, ten mieszka pono jedenaście lat w Indjach. Czuje się tutaj, jak w drugiej ojczyźnie. Pan Andrzej, a z nim jakiś przystojny gentleman. Co za nowa twarz? Przyglądam się przez amfiladę pokoi i zastanawiam się, że coś jednak znajomego. Może z widzenia. Podchodzę bliżej przywitać się i oczom nie wierzę. To mój Stach. Umyty, w białych spodniach, w marynarce i krawacie.

Już ze trzy miesiące nie widziałam go inaczej, jak w shorts, lub majteczkach kąpielowych, brudne Topi lub coup de vent na głowie. Nieraz, gdy siedzi na gołych podwinętych nogach — pół na gi, nieogolony, rozczochrany i dębnie o-

tembardziej, że w tym dniu była silna wichura, a terpentyniarnia mieści się w samym mieście.

Ze względu na stan bezpieczeństwa miasta w przyszłości mieszkańcy zwrócili się do władz z prośbą o zabronienie wznoszenia terpentyniarni w mieście.

WYSOCKI.

## Rudziszki

— **ZBIÓRKA W DNIU ŚWIĘTA MORZA.** 31 lipca b. r. w lokalu gminy, odbyła się likwidacja Gminnego Komitetu „Święta Morza“ pod przewodnictwem p. kpt. Kusztry Józefa.

Sprawozdanie kasowe przedstawia się następująco: a) a w kwocie ulicznej zebrano 15 zł. 82 gr. i przesłano na konto FOM'u Nr. 30680, b) na listę ofiar zebrano 27 zł. 90 gr. i przekazano na konto Kom. Gł. Św. Morza Nr. 9747. Akcja odbywała się pod hasłem „Budujmy okręty na własnej stoczni“.

F. S.

## Choroby zakaźne na Wileńszczyźnie

W dniach od 21 do 27 lipca zanotowano na terenie Wileńszczyzny następujące wypadki zachorowań:

3 wypadki duru brzuszego (2 zgon); 2 czerwonki; 8 płonicy; 6 błonicy; 1 magminnego zapal. opon mózgu-rdzeniowych; 4 odry; 5 róży; 3 krztusca; 1 zakażenia połogowego; 12 gruźlicy otwart.; 91 jaglicy; 2 węglik (1 zgon); 6 świnki; 1 grypy.

## TARGI LIPSKIE w gospodarce międzynarodowej

Charakterystyczną cechą obecnego kryzysu światowego jest to, że aczkolwiek w wielu państwach konjunktura na rynku wewnętrznym uległa wydatnej poprawie — na rynku światowym, w handlu międzynarodowym trwa zastój w dalszym ciągu. Aczkolwiek niema dzisiaj prawie krajów zupełnie samowystarczalnych, zapotrzebowanie obcych produktów — surowców czy fabrykatów — jest naogół wszędzie duże, dążenia do rozwoju handlu międzynarodowego znajdują się w stanie „zamrożonym“, albowiem tamą dla nich i hamulec są wysokie mury celne, ograniczenia dewizowe, kontyngentowanie przywozu, chwiejność walut.

Ożywienie handlu międzynarodowego jest jednak koniecznością gospodarczą, gdyż od niego zależy poprawa stała konjunktury w poszczególnych krajach, wzrost tak konsumpcji jak i produkcji oraz skuteczna walka z bezrobociem. W tych warunkach podtrzymywanie instytucji i urzędów, które służą par excellence handlowi światowemu, a więc również i Targów o zakresie i zasięgu międzynarodowym jest rzeczą zarówno pożyteczną jak i konieczną. Targi Lipskie należy zaliczyć do instytucji o charakterze i użyteczności nietylko nie mieckiej. Rozpoczynające się 25 sierpnia w Lipsku Targi Jesienne mogą się przyczynić w mierę powodzenia do naprawy sytuacji w niejednym kraju, a również i do wyrównania braków i luk w wymianie międzynarodowej.

## KOREPETYCYJ, LEKCYJ

w zakresie od I—VIII klasy gimnazjum, ze wszystkich przedmiotów, (specjalności: polski, matematyka i fizyka) udziela były nauczyciel gimnazjum. Warunki skromne. Postępy w nauce i wyniki pod gwarancją. Łaskawe zgłoszenia: Włocławek, ul. Królewska 7/2, m. 12.

# KURJER SPORTOWY

## REKORD WALASIEWICZÓWNY POBITY.

W ramach Spartakiady Sowieckiej w Moskwie zawodniczka Bykowa uzyskała w biegu na 500 mtr. znakomity czas 1:16,8 sek., lepszy od oficjalnego rekordu do światowego na tym dystansie, należącego do St. Własiewiczówny i wynoszącego 1:17,3 sek.

Wynik Bykowej nie będzie uznany za oficjalny rekord świata, ponieważ Sowiety nie należą do Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej.

## WŁOSI NIE JADĄ DO BUDAPESZTU.

Włochy zrezygnowały z udziału w Międzynarodowych Igrzyskach Akademickich w Budapeszcie, motywując to tem, że większość akademików włoskich wysłana została w charakterze ochotników do Afryki Wschodniej, a pozostali zgłosili się do dyspozycji swojej ojczyzny.

## WILNIANIE NA MISTRZOSTWACH AKADEMICKICH W BUDAPESZCIE.

Jerzy Kapeł, który startuje w niedzielę na regatach w Bydgoszczy, ubiegając się o tytuł mistrza Polski w biegu jedynek wyścigowych, zgłoszony został przez władze centralne akademickich Związków Sportowych na zawody uniwersyteckie jakie odbędą się od 8 do 18 sierpnia w Budapeszcie.

Kapeł wzięby udział również w biegu jedynek wyścigowych.

Na powyższe zawody wzięty został również pod uwagę doskonały nasz skoczek wżwyz Gierutko.

## W. K. S. ŚMIGŁY WYJEŻDZA

Dzisiaj wyjeżdża do Pińska drużyna piłkarska W. K. S. Śmigłego na rewanżowe spotkanie w rozgrywkach o wejście do Ligi.

Wojskowi wzmocnieni zostaną w linii obrony dawnym swym graczem Chowańcem.

Najlepszym pomocnikiem drużyny będzie bez wątpienia pomoc a to wskutek braku Wysockiego i Bilewicza, którego zarząd zawiesił za niesubordynację na meczu w Budafoku aż do końca bieżącego sezonu. Sytuację o pomocy będzie ratował po części Moszczyński ściągnięty z linii ataku.

Po meczu z Pińskiem wojskowi spotkają się w dalszym ciągu rozgrywek o wejście do Ligi z Warmią z Grajewa. Pierwszy mecz odbędzie się 11 b. m.

## O ODKRYCIACH w podziemiach kościoła św. Ducha

W związku z zamieszczonymi wczoraj informacjami o nowych odkryciach w podziemiach kościoła św. Ducha — otrzymaliśmy od kierownictwa tych robót następujące wyjaśnienie. (Red.)

Prace w podziemiach prowadzi sekcja Badawczo-Odkrywcza Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Wilnie, składająca się z piętnastu studentów z miłowanych archeologów, oczywiście niefachowców, są to bowiem słuchacze prawa, chemii i medycyny. Prace rozpoczęto w grudniu 1934 r. z inicjatywy Ryszarda Zawistowskiego, z początku prowadzono prace dorywczo i „po omacku“, nie mając żadnych danych historycznych i wskazówek. Robota była niezbyt przyjemna; przy blasku łójówek wkładano do trumien wyrzuconych przez Moskali w 1863 r. nieboszczyków i porządkowano krypty.

Prace do 11 marca, a formalnie do 22 kwietnia były prowadzone pod firmą Ak. Klubu Włóczęgów, od Wielkiejjocy grono pracowników, pod dotychczasowym kierownictwem występuje jako sekcja P. T. K. Kierownik robót Ryszard Zawistowski, kierownik badań i referent prasowy Stanisław Janicki, skarbnik Edward Adamowicz. Kuratorem sekcji z ramienia P. T. K. został p. sędzia Dąbrowski. Nadzór nad dochodami i wydatkami sprawuje skarbnik P. T. K.

Z pieniędzy uzyskanych za bilety wejściowe: założono elektryczność, kupiono brezentowe kombinezony, zakupiono narzędzia, przebito wejście, założono ogródki na miejscu zaniedbanego podwórka, wreszcie uzbierano kilkakrotnie zł. na wydatki na prace o podziemiach.

Broszurka ta będzie raczej sprawozdaniem z prac, do pisania bowiem pracy historycznej nie mamy dostatecznych

## Polska wygrała w Tallinie

(Telefonem od własnego wystawnika)

W drugim dniu zawodów w Trójmieście Bałtyckim reprezentacja Polski utrzymała uzyskaną w pierwszym dniu zawodów przewagę 4 punktów, zwyciężając Estonię i Łotwę.

W poszczególnych konkurencjach wyniki były następujące:

**SKOK O TYCZCE** staje się lupem Polski, Sznajder i Małonczyk skaczą 3 m. 96 cent. przed Estończykiem Armanem 3 m. 80 cent.

**W DYSKU** zwycięża Widding (E) 46 m. 42 cent. przed Eryksonem (E) 43 cent. i Tilgnerem (P). **200 MTR.** jest ogólną niespodzianką, gdyż Biniakowski (P) przegrywa dla Teonsolu (E) 22,8 sek. Trzeci przychodzi Ruttus (E) 23,2 sek.

**W BIEGU NA 1500 MT.** zwycięża Kucharski (P) w czasie 4.048 przed Jürlo nem (E).

**10 TYSIĘCY MTR.** wygrywa pewnie Noji (P) 32 m. 28 sek., Fijołek (P) zajmuje trzecie miejsce.

**110 MT. PRZEZ PŁOTKI** staje się tu-

## Wilnianie na mistrzostwach pływackich Polski

Pływacy Wilna wyjechali na mistrzostwa pływackie Polski, które odbędą się w Warszawie w dniu 3, 4, i 5 b. m. na pływalni Wojska Polskiego.

Kolejowe Przystosowanie Wojskowe zgłosiło do mistrzostw Stankiewicz, Akademicki Zw. Sport. zaś Pimpickiego, który ostatnio zdobył mistrzostwo dłu-

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

godystansowe Wilna, Martynenkę i do biegu pań Skorokównę.

## Motocykliści jadą z ziemią z Rossy na Sowin'ec

W dniu 4 sierpnia, o godz. 10 rano, nastąpi na cmentarzu Rossa uroczyste pobranie ziemi z grobów obrońców ojczyzny, w obecności reprezentantów rządu, samorządu, wojska i władz strzeleckich.

Pobraną ziemię powiozą motocykliści Klubu Strzeleckiego do Krakowa, na Sowin'ec.

Uroczystości powyższe transmitowane będą przez Polskie Radio na całą Polskę. Transmisję prowadzić będzie p. Henlingerówna.

W skład komitetu honorowego tej uroczystości wchodzi: pp. wicewojewoda Jankowski, jako przewodniczący, ks. biskup — sufragan Michalkiewicz, prezydent miasta Maleszewski, wiceprezydent Piłsudski, starosta Wielowiejski, kmr. Frankowski, dowódca 5 pp. leg. pułk. Pełczyński, płk. Szyełko, mjr. Kufczyński i mjr. Czarnecki.

Głównym organizatorem jest kpt. Gołkiewicz.

## Posady dla prawników

Urząd Wojewódzki w Wilnie przyjmuje kandydatów z wykształceniem prawniczym do służby państwowej na terenie województwa wileńskiego.

## Serce matki

W początkach czerwca, w lesie na Karolówkach przechodnie znaleźli porzucone dziecko w wieku 5 miesięcy. Podrzućka ulokowano w przytulku Dz. Jezus.

Wczoraj do policji zgłosiła się mieszkanka Wilna Gintowa i płacząc oznajmiła, że jest matką podrzuconego wówczas chłopca.

Gintowa zeznała, że uczyniła to spowodowane ciężkiego stanu materialnego, w którym ostatnio się znajdowała. Od chwili podrzucenia dziecka nie zaznała jednak ani chwili spokoju. Dręczy ją ustawicznie tęsknota i wyrzuty sumienia. (c)

## Kina i Filmy

### „KRZYŚ SKOŃCZONY“

Ze zbudowanego jakby od niechcenia scenariusza, pozbawionego prawie zupełnie wątku miłosnego — komponuje reżyser Rolert Siodmak z niewystawioną postolą i wdziękiem komedję filmową czystej wody. Akcja rozwija się lekko, przypadkowo niby jak w starych, włoskich komedjach del arte. Podkreślić należy przedewszystkiem, obfitującą w oryginalne pomysły reżyserji. Szereg scen (nieudane próby znalezienia pracy przez bezrobotnych aktorów, przypadkowa reklama rewji) są poraz pierwszy wykorzystane. Również oryginalnie przedstawiona w kilku skrótach, filmowo wykorzystana rewja wskazuje dobitnie, że pakowanie wielkich sum pieniężnych w film nie jest bynajmniej conditio sine qua non dobrego efektu (co na to producenci polscy?) Trafnie oddany został nastrój niefrasobliwej wesołości z prawdziwie paryską lekkością i charmem. Mamy tu do czynienia z grą zespółową artystów.

Jeden z najlepszych francuskich artystów komedjowych Albert Préjean nie miał tu dużego pola do popisu, lecz przyczynia się swym swobodnym, żywym sposobem bycia i śpiewem do ożywienia filmu. Również mile się prezentuje młoda artystka — Danielle Darrieux, która obecnie cieszy się we Francji wielką popularnością. Naogół „Kryś skończony“ — to miła, bezpretensjonalna komedjka, posiadająca niewątpliwą wartość artystyczną.

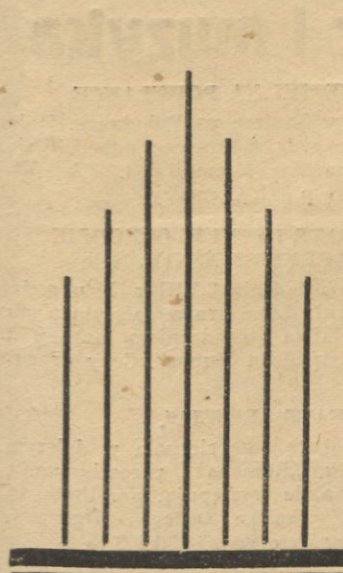
Nad program — dobrze zrobiony reportaż z Wilna oraz stara sowiecka rewja sportowa, doskonale technicznie zrobiona.

A. Sid.

## MIĘJSKI TEATR LETNI w ogrodzie po-Bernardyńskim

Dzisiaj o g. 8.30 w. Jutro o g. 4 i 8.30

### HISZPAŃSKA MUCHA



## Śnieg w lipcu

W wielu miejscowościach Nowej Zelandji w ostatnich dniach lipca spadł gęsty śnieg.



# Napad rabunkowy na ul. Jasnej

## Mieszkanca Berezki Kartuskiej ofiarą zbira wileńskiego

Onegdaj o godzinie wpół do dwunastej w nocy przy ul. Jasnej miał miejsce napad rabunkowy, którego ofiarą padła mieszkanka Berezki Kartuskiej p. Mackiewiczowa, przebywająca czasowo w Wilnie.

P. Mackiewiczowa była wczoraj w teatrze Letnim. Wracając do domu zapytała jakiegoś przechodnia o drogę na ul. Jasną. Zapytany uprzejmie wskazał p. Mackiewiczowej drogę, idąc śladem za nią. W pewnej chwili, kiedy p. Mackiewiczowa znalazła się w sieni domu Nr. 2

przy wspomnianej ulicy, nieznajomy zbliżył się do niej i kilkakrotnie uderzył ją pięścią po twarzy i głowie, potem wyrwał z rąk steroryzowanej kobiety torebkę, zawierającą dokumenta oraz 60 złotych.

Krzyki napadniętej zmusiły napastnika do ucieczki. O zuchwałej kradzieży zawiadomiono III-ci komisariat P. P., który wszczął w tej sprawie energiczne dochodzenie. Wczoraj wieczorem zatrzymano osobnika podejrzanego o dokonanie tego napadu. (c)

# RADJO WILNO

SOBOTA, dnia 3 sierpnia 1935 r.

6.30—Pieśń; 6.33 — Pobudka do gimnastyki, 6.36 — gimnastyka; 6.50 — Muzyka; 7.20 — Dziennik poranny; 7.30 — Pogadanki sportowe; 7.35 — d. c. muzyki; 8.20 — Progr. dzienny; 8.25—8.30 — Giełda rolnicza; 11.57 — Czas; 12.00 — Hejnał. 12.03 — Wiadomości meteorologiczne; 12.05 — Dziennik pol.; 12.15 — Koncert symfoniczny; 13.00 — Chwilka dla kobiet; 13.05 — 13.30 — Muzyka taneczna; 14.30 — Nowe nagrania na płytach; 15.15 — Bardzo mi się śpieszy; 15.25 — Życie artystyczne i kulturalne miasta; 15.30 — Audycja dla dzieci — Czar Andersena; 16.00 — Skrzynka techniczna; 16.15 — Lekkie piosenki w wykonaniu H. Rapackiej; 16.30 — Recital fortepiana nowy St. Nawrockiego; 16.50 — Cudz. odc. prozy. 17.00 — Koncert orkiestry P. R.; 18.00 — Poradnik sportowy; 18.10 — Minuta poezji; 18.15 — Cała Polska śpiewa; 18.30 — Audycja literacka wesoła: Giełdziarze nad morzem; 18.45 — Słynni wiolonczeliści; 19.05 — Program na niedzielę; 19.15 — Koncert reklamowy; 19.20 — Nasze pieśni; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 Przegląd prasy rolniczej; 20.10 — Muzyka lekka; 20.45 — Dziennik wieczorny; 20.55 — Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski; 21.00 — Audycja dla Polaków z zagranicy. 21.30 — Dzień świąteczny na południu — Koncert symfoniczny; 22.00 — Wiadomości sportowe; 22.10 — Wesoła syrena; 22.30 — 23.30 — Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, dnia 4 sierpnia 1935 roku.

8.30: Pieśń; 8.33: Gazetka rolnicza; 8.48: Gimnastyka; 9.02: Mała ork. P. R. 9.15: Dzień por. 9.25: D. c. muzyki; 9.50: Pog. sport.-turyst. 10.00: Transm. z uroczyst. pobrania ziemi z mogił Obrońców Wilna w celu złożenia jej w kopcu na Sowińcu; 10.15: Transm. nabożeństwa z kościoła Pobernardyńskiego w Wilnie; 12.03: „Od źródeł Wisły do Czeremoszu“; 12.20: Poranek muzyczny; 13.00: „Humor u Słowackiego“; 13.20: D. c. poranku muzycznego; 14.00: Godzina życzliwych; 15.00: Audycja dla wszystkich: „Wierzenia góralskie“; 15.45: „Pogad. dla gospodyń wiejskich“; 16.00: Koncert solistów; 16.45: „Postacie literackie żyją między nami“; 17.00: Mała ork. P. R. 18.00: Transm. z Kolonii młodz. szkół średn. w Wielkiej Wsi z udziałem młodzieży z zagranicy; 18.15: Muzyka z płyt. 18.30: „Cała Polska śpiewa“; 18.45: „Na granicy Prus Wschodnich“; 19.00: Program na niedzielę; 19.10: Koncert rekl.; 19.25: Transm. regat wioślarskich z Brdyujscia; 19.50: Biuro Studja rozmawia ze słuchaczami; 20.00: „Komentant jako żołnierz i wódz“ — odczyt wygl.

# Na wileńskim bruku

SAMOBÓJSTWO PRACOWNIKA „BAZARU LUDOWEGO“

Wczoraj wieczorem, do piwiarni przy ulicy Bazylijskiej 5 wstąpiło towarzystwo składające się z dwóch mężczyzn i jednej kobiety. Towarzystwo zajęło stolik, dokąd kazano podać sobie piwo i zakąskę. W pewnej chwili, w czasie gwałtownej rozmowy jeden z biesiadników, jak się następnie okazało pracownik firmy „Bazar Ludowy“, 24-letni Grzegorz Benkus zam. przy ulicy Zamkowej, nagle wy dobył z kieszeni rewolwer i skierowawszy lufę w skroń wystrzelił. Strzał był trafny. Śmiertelnie ranny Benkus stoczył się z krzesła na podłogę.

Właściciel piwiarni niezwłocznie zaalarmował pogotowie ratunkowe, które przewiozło go do szpitala żydowskiego, gdzie wrócić zmarł.

Jak się dowiadujemy Benkus popełnił samobójstwo w obecności swej żony, która również znajdowała się w piwiarni. Powodem tragicznego kroku były podobno nieporozumienia rodzinne. (c)

LIKWIDACJA SZAJKI ŻŁODZIEJSKIEJ.

Wczoraj policja likwidowała niebezpieczną szajkę złodziejską, która dokonała ostatnio w mieście szeregu kradzieży.

W czasie rewizji w jednej z melin złodziejskich, w których szajka ta miała kryjówkę, znaleziono rzeczy pochodzące z ośmiu poważniejszych kradzieży. Dalsze dochodzenie mające na celu wykrycie wszystkich dokonanych przez tę bandę kradzieży trwa. Szczegóły ze względu na senny stan śledztwa, nie mogą być podane do wiadomości. (c)

W SZEROKI ŚWIAT BEZ DZIECI.

Onegdaj wieczorem na jednej z ław w poczekalni III klasy dworca osobowego w Wilnie znaleziono dwoje śpiących dzieci, pozostawionych przez kogoś bez opieki. Jak się okazało byli to 7 letni Jan Kołomyko oraz jego dwuletni braciśzek Stanisław, zam. wraz z matką Anną Kołomyką przy ulicy W. Pohlanka 2. Jak okazało się Anna Kołomyko porzuciła dzieci i jakimś pociągiem wyjechała. Dzieci ulokowano w przytulaku. (c)

NAGŁY ZGON WOŹNEGO K. K. O.

Onegdaj wieczorem w mieszkaniu przy ulicy Portowej, prawdopodobnie spowodu ataku serca zmarł nagle woźny K. K. O. Józef Szyszkiwicz.

Juljusz Kaden-Bandrowski; 20.10: Koncert w wyk. Ork. symf. P. R. 20.45: Wyjątki z pism J. Piłsudskiego; 20.50: Dzień. wiecz. 21.00: „Chłop i poeta“; 21.30: „Na wesołej lwowskiej fall“; 22.00: Wiad. sport. 22.20: „Marynarka gra“; 23.00: Wiad. meteor. 23.05: Muzyka tan.

# KRONIKA

**Sobota 3 Sierpień**  
Dziś: Znal. rel. św. Szczepana  
Jutro: Dominika W., Arystarcha  
Wschód słońca—godz. 3 m. 33  
Zachód słońca—godz. 7 m. 17

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B w Wilnie z dnia 2.VIII. 1935 r.

Ciśnienie 757  
Temperatura średnia + 17  
Temperatura najwyższa + 20  
Temperatura najniższa + 12  
Wiatr półn.-zachodni  
Tend.: lekki wzrost  
Uwagi: zachm. malejąca.

DZIŚ DYŻURUJĄ APTEKI:

1) Apteka Miejska (Wileńska 23). 2) Chomiczewskiego (W. Pohlanka 25). 3) Chrościckiego (Ostrobramska 25). 4) Filemonowicza (Wielka 29) i wszystkie apteki na przedmieściach.

Zarejestrowane urodziny: 1) Gurwicz Chaim; 2) Gumowska Teresa; 3) Coch Jakow; 4) Dziurzykow Danuta; 5) Zarembo Felicja-Jadwiga.

Zgony: 1) Niewiadomski Konstanty, szewc, 40 lat; 2) Mirer Chana-Basia, 62 lat; 3) Kowalewska Helena, 39 lat; 4) Stasiwicz Jan, szewc 27 lat; 5) Narbutowicz Eugenjusz, 3 lata. 6) Guryn Zbigniew, 5 lat.

Przybyli do Wilna do hotelu Georges'a: Segel Edmund, lekarz z Bielska, Hr. Hutten-Czapski Emeryk, maj. Syrkowicze. Windisch Harry, prokurator ze Lwowa, Liwacz Stanisław, inżynier z Krakowa. Gerzon Józef, kupiec z Groningen. Gurewicz Borys, inżynier z Częstochowy. Strawińska Alina, obyw. ziemska z maj. Mirowszczyzna. Rytel Zdzisław z Warszawy. Chelmońska Helena z Warszawy. Preyss Kamilla z Warszawy.

MIEJSKA

— UL. BELINY BĘDZIE SKANALIZOWANA. W związku z zamierzaną regulacją ul. Beliny, Zarząd miasta postanowił przed rozpoczęciem robót regulacyjnych ulicę tę skanalizować. Budowa kanału rozpocznie się prawdopodobnie w połowie bieżącego miesiąca.

— SKUTECZNA WALKA Z BEZROBOCIEM. Fundusz Pracy, Związki Komunalne i Wydziały Powiatowe prowadzą w Wileńszczyźnie różnego rodzaju roboty inwestycyjne. Na robotach tych zatrudnia się przeszło 1500 bezrobotnych. Największe roboty prowadzone są przy osuszaniu bagien i moczarów oraz przy budowie szos i dróg.

W Wilnie najwięcej bezrobotnych znalazło zatrudnienie przy regulacji brzegów Wilży i budowie alei nadbrzeżnych.

— ODWODNIENIE UL. SUBOCZ. Magistrat zakończył obecnie odwadnianie ul. Subocz. W okresie deszczów wiosennych masy wód, spływające z wyższych położonych okolic, zalewały jezdnię i chodniki, czyniąc je trudnymi do przebycia. Obecnie ulica została uregulowana i doprowadzona do porządku.

PRASOWA

— KONFISKATA. Starosta grodzki zarządził zajęcie czasopisma litewskiego pod tytułem „Vilniaus Zodis“ (Słowo Wileńskie) nr. 22 z dnia 1 b. m. za artykuł pod tytułem „Dola—dołeczka“, zawierający nieprawdziwe wiadomości o położeniu włościan i stosunku do nich władz.

SKARBOWA.

— LEKKA POPRAWA WPŁYWÓW PODATKOWYCH. Jak obliczają w ciągu ubiegłego miesiąca do kas skarbowych wpłynęło przeszło 70 procent podatków preliniowanych w tym okresie do płacenia. Szczególnie ożywione wpływy zanotowano przy wpłacie podatku lokalów. którego termin wpłaty II raty minął z dniem 31 ub. miesiąca.

Przypuszczalnie więc wpływy podatkowe w lipcu przewyższą wpływy z miesiąca czerwca.

Z KOLEI

— STAN BEZPIECZEŃSTWA NA TERENIE WIL. DYREKCJI PKP. STALE SIĘ PODNOSI. Energiczne zarządzenia Wileńskiej Dyrekcji P. K. P. zmierzające do zagwarantowania bezpieczeństwa publicznego na torach i przejazdach kolejowych doprowadziły do znacznego zmniejszenia się nieszczęśliwych wypadków. Tak naprz. w ciągu ubiegłego miesiąca na poszczególnych liniach i odcinkach kolejowych w obrębie dyrekcji wileńskiej zanotowano tylko 16 wypadków przejechań, z czego 7 było zamachów samobójczych

— ENERGIČNA WALKA Z PRZEJAZDAMI „NA GAPE“. Władze kolejowe Wileńskiej Dyrekcji PKP. wzmocniły kontrolę biletów, zwłaszcza na liniach podmiejskich, gdzie najczęściej zanotowano wypadków jazdy „na gape“.

Kontrolerzy kolejowi w obrębie dyrekcji w ciągu ubiegłego miesiąca lipca zatrzymali około 100 pasażerów bezbiletowych. Amatorzy bezpłatnej przejażdżki pociągami zostali do odpowiedzialności sądowo — karnej.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— ŻYD. DZIAŁACZ SPOŁECZNY Z AMERYKI W WILNIE. Bawił tu wczoraj dr. J. Goldberg, sekretarz Żyd. Kongresu w Ameryce. Dr Goldberg przeprowadził tu szereg rozmów z gospodarzami i społeczno — oświatowymi działaczami i bardzo interesował się gospodarczą i kulturalną sytuacją Żydów wileńskich.

— STARY CMENTARZ. We wszystkich bożnicach odbędą się dziś kazania o starym cmentarzu. Wedle uchwały komisji dla restauracji cmentarza rozpoczęła się prace restauracyjne w przyszłym miesiącu.

— NOWE PREZYDNUM ZWIĄZKU LITERATÓW ŻYD. Na ostatnim posiedzeniu nowego branego Zarządu Związku Literatów Żyd. został wybrany prezesem Związku p. M. Szalit, sekretarzem J. Grodzieński.

— RADA NACZELNA ZRZESZONEGO KUPIECTWA ŻYDOWSKIEGO. W czwartek odbyło się posiedzenie Zarządu Rady Naczelnej, na którym omawiane były sprawy, mające znaczenie dla kupiectwa żydowskiego j. np. sprawa cenzusu, nowego zjazdu i t. p.

Postanowiono nawiązać bliższy kontakt z sekcją ekonomiczną — statystyczną Żyd. Inst. Naukowego i wyznaczyć większą premję za najlepszą pracę o kupiectwie żydowskim ziem północno — wschodnich. Ponadto uchwalono zwrócić się do Centrali Związku Kupców w Warszawie, by mający się odbyć zjazd prezesów związków kupieckich w Polsce wyznaczony został na 15 bm. w Wilnie. (m)

ROŻNE.

— ZAMKNIĘCIE PÓLKOLONJI. W dniu 2-go b. m. o godz. 17 w siedzibie półkolonii dla dzieci rodziców bezrobotnych przy ul. Witebskiej 21 (zakład s. s. dominikański), odbędzie się uroczystość zamknięcia półkolonii, prowadzonej przez sekcję społeczną BBWR. W programie przewidziane są zabawy ruchowe, deklamacje i śpiewy, tańce, inscenizacje i t. p.

# Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— Premjera w Teatrze na Pohulance. Dnia 8 sierpnia r. b. o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się premjera amerykańskiej komedji p. t. „Klub Kluców“ z udziałem p. Wl. Czengery.

MIEJSKI TEATR LETNI W OGRÓDZIE PO-BERNARDYŃSKIM.

— Dziś, w sobotę dnia 3.VIII r. b. o godz. 8.30 wiecz. — Teatr Letni gra w dalszym ciągu cieszącą się wielkim powodzeniem farsę w 3 aktach p. t. „Hiszpańska Mucha“. Ceny propagandowe.

TEATR „REWJA“.

— Dziś w sobotę 3-go sierpnia w dalszym ciągu rewja p. t. „Romans z przeszkodami“, w której poznaczalnie występują: pp. Piątkowska, Wilińska, Zgorzelska, Ordega i Dudarew. Początek seansów o godz. 6.30 i 9.15.

**HELIOS** Balkon 25 gr. Parter od 54 gr. DZIŚ! Film pełen radości i humoru  
**KRYZYS SKOŃCZONY**

Rewelacyjna komedia muzyczna najnowszej produkcji europejskiej reżyserji Roberta Siodmaka W rol. gł.: **Albert Prejan** i **Danielle Darrieux**. Nad program: **Parada sportowa w Moskwie** oraz najnowsze aktualja. Początek o godz. 2—4—6—8—10.15

**PAN** Wyjmt. film. Kolosalne powodzenie! Dziś początek o godz. 2-ej  
**BOLERO**

Nad program: **Najnowsze dodatki**. Ceny na wszystkie seanse: balkon 25 gr., parter od 54 gr.

**OGNISKO** Wspaniały dramat życiowy  
**Pilnuj swego męża**

W rolach głównych: **Marie Dressler** i **Wallace Beery**. Nad program: **DODATKI DŹWIĘKOWE**. — Pocz. seans. o g. 6-ej, w niedz. i św. o 4-ej p. p.

**STOLARNIA**

wykwalfikowana w fabrykacji bilardów automatów, która skłonna będzie przyjąć zamówienie na 25 sztuk, proszona jest o podanie swego adresu do admira. nin. pisma sub. „Automat“

**CHCESZ**

ZAOFIAROWAĆ LUB OTRZYMAĆ

**PRACĘ**

ZGŁOŚ SIĘ DO ADMINISTRACJI KURJERA WILEŃSKIEGO

Administracja przyjmuje ogłoszenia — na warunkach najdogodniejszych —

Jeżeli chcesz mieć solidnego lokatora zwróć się do Spółdzielni Pracy Pracown. Umysłowych — Wilno, ul. Jagiellońska nr. 6, tel. 22-24. Oplata za pośrednictwo po wynajęciu mieszkania

**AKUSZERKA Marja Laknerowa**

Przyjmuje od 9 — 7 w. ul. J. Lasińskiego 5 — 20 ul. Ofiarnej (obok Sądu)

Zgubiona

plombownicę masarską nr. 2 W. M. 41, wydana przez Zarząd Miasta w Wilnie na imię Morozowskiego Władysława, unieważnia się

**SIOSTRA**

młoda, inteligentna, gospodarna, kochająca bardzo swoją pracę — poszukuje posady w szpitalu, klinice lub przy jednym chorym bez różnicy miejscowości. — Przyjmuje praktyki prywatne: zastrzyki, bańki, dyżury i inne zabiegi. Oferty łaskawie kierować do adm. „Kurjera Wil.“ pod „Siostra“

**Sprzedam samochód**

w dobrym stanie (kareta) mar. „Paige“ bardzo tanio. Dzielna 36—1, tel. 2187 (Zwierzyniec)

**UDZIELAM LEKCYJ**

w zakresie gimnazjalnym z polskiego, fizyki chemji i matematyki. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Wileńskiego“ pod „Solidnie“

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppot. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ppot. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppot. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i 7—9 wiecz.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkami książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-rol. łamowy, za tekstem 8-mie łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miesiąc.

